

Zdaniem prezesa KRIR

## Wizja WPR po 2013 roku

Czytaj na stronie 2

## W jakiej kondycji pozostają gospodarstwa sadownicze?

Odpowiada

Mirosław Maliszewski,  
– prezes Związku  
Sadowników RP,  
poseł na Sejm RP

Czytaj na stronie 2

Piszą Czytelnicy

## Grupy producenckie szansą

Czytaj na stronie 3

## Ekologiczne rolnictwo, to rozwój polskiej wsi

Wypowiedź

wiceministra rolnictwa

– Artura Ławniczaka

Czytaj na stronie 4

Do końca 2011 roku wszystkie spółki z branży rolno-spożywczej, w których udziały ma Skarb Państwa mają być sprywatyzowane. Większość z nich bowiem znajduje się obecnie w złej sytuacji finansowej. Dlatego też, aby poprawić ich kondycję potrzebny jest kapitał oraz nowe technologie. Najatrakcyjniejsze zakłady zostały już sprywatyzowane w latach 90. minionego wieku. Do sprzedaży pozostało jeszcze około 60 przedsiębiorstw, w tym 9 rynków hurtowych.

aktualnie opracowywana jest koncepcja prywatyzacji państwowych spółek. Ministerstwo Skarbu Państwa chce, by w tym procesie na uprzywilejowanych warunkach uczestniczyli rolnicy i grupy producenckie.

Natomiast podczas poprzedniej fali prywatyzacji w latach 1993–1997 popełniono błąd nie stwarzając rolnikom możliwości przejęcia zakładów przetwórczych. Dzisiaj producenci rolni płacą za to, bowiem firmy przetwórcze



## Prywatyzacja z udziałem rolników

Skarb Państwa ma pakiet większościowy (59%) w Warszawskim Rolno-Spożywczym Rynku Hurtowym w Broniszach. W pierwszej kolejności akcje te powinny być oferowane ogrodnikom i przedsiębiorcom, którzy obecnie mają 23% akcji

wykorzystują swą monopolistyczną pozycję na rynku proponując rolnikom ceny za ich produkty nawet poniżej kosztów produkcji.

W większości zaś państw unijnych starej Piętnastki pakiet kontrolny w przetwórstwie posiadają producenci rolni, którzy dostarczają do nich żywiec czy owoce.

– Proces prywatyzacji wyobrażamy sobie w ten sposób, że będziemy oczekiwać na dobre oferty ze strony rolników, producentów, grup producenckich. Potencjalni inwestorzy będą

dokończenie na str. 2

## Gala Agropresiębiorca RP 2008

W Sali Kolumnowej Sejmu RP 16 stycznia odbyła się Gala Agropresiębiorca RP 2008, podczas której laureaci konkursów Wzorowy Agropresiębiorca RP 2008 i Promotor Agrobiznesu RP 2008 zostali uhonorowani paradnymi szablami i okolicznościowymi dyplomami, zaś laureaci konkursu Wybitny Agropresiębiorca RP 2008 – buzdycanami i pamiątkowymi dyplomami. Nagrody zwycięzcom konkursów wręczali wicemarszałek Sejmu **Jarosław Kalinowski** i podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Artur Ławniczak**.

Jarosław Kalinowski wręczając nagrody podkreślił, że laureaci konkursów zaliczają się do ścisłej elity polskiego rolnictwa i agrobiznesu. Natomiast Artur Ławniczak gra-

tując zwycięzcom w imieniu ministra rolnictwa i rozwoju wsi **Marka Sawickiego** wyraził przekonanie, że inni polscy przedsiębiorcy i producenci rolni powinni w swojej działalności naśladować Agropresiębiorców RP 2008.

Ponadto w imieniu prezydenta RP **Lecha Kaczyńskiego** serdeczne gratulacje i wyrazy uznania laureatom złożył **Jan Krzysztof Ardanowski**, doradca Prezydenta RP ds. wsi i rolnictwa.

Organizatorem konkursów, których celem jest wyłanianie i nobilitowanie naj-



lepszych przedsiębiorców, rolników oraz ludzi szczególnie zasłużonych dla rozwoju rolnictwa jest redakcja AGRO.

dokończenie na str. 2

Partnerzy medialni

Polska Wieś agro news.com.pl

TELEWIZJA INTERAKTYWNA  
www.agronews.com.pl

Krajowa Rada Izb Rolniczych

## „Zielony Tydzień” w Berlinie

W **Wiktor Szmulewicz**, prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych 6 stycznia uczestniczył w spotkaniu noworocznym zorganizowanym przez Związek Rolni-

ków Niemieckich (DBV) oraz Federację Niemieckiego Przemysłu Spożywczego (BVE) w trakcie „Międzynarodowego „Zielonego Tygodnia” w Berlinie. W wydarzeniu tym uczestniczy-



ła również między innymi **Mariann Fischer Boel** – komisarz ds. rolnictwa UE oraz ministrowie rolnictwa Niemiec i Holandii.

– Ponadto w trakcie swojego pobytu w Berlinie prezes Szmulewicz odwiedził polskie stoisko, gdzie prezentowane były produkty krajowych zakładów sektora rolno-spożywczego posiadające znak „Poznaj Dobrą Żywność”. Wizyta na stoisku Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi była także okazją do spotkania i rozmowy z szefem resortu **Markiem Sawickim** – mówi **Adam Stępień** z Biura KRIR.

„Zielony Tydzień” („Grüne Woche”) należy do największych i najważniejszych targów żywności na świecie. W tym roku w imprezie uczestniczyło 1600 wystawców z 56 państw. Polskę reprezentuje ponad 70 firm produkujących między innymi wędliny, sery, miody, ryby, alkohole czy warzywa.

Opracował: WOP



## W jakiej kondycji znajdują się gospodarstwa sadownicze?

**Odpowiada:**  
**MIROSLAW MALISZEWSKI**  
– prezes Związku Sadowników RP, poseł na Sejm RP



Koniunktura polskich gospodarstw sadowniczych w chwili obecnej przedstawia się dramatycznie. Wiosenne przymrozki w 2007 roku pozbawiły ich dochodu w 70%, niektóre w całości. Wielu plantatorów było zmuszonych do zaciągania kredytów na odnowienie produkcji i normalną egzystencję do nowego sezonu. Ten jednak zaczął się niezbyt optymistycznie. Bardzo dotkliwie odczuli to plantatorzy wiśni, bowiem proponowane przez zakłady ceny, były na katastrofalnie niskim poziomie. Nie zapewniały pokrycia kosztów produkcji, a w najbardziej krytycznym momencie nawet zbioru.

Zdaniem Związku Sadowników Rzeczypospolitej Polskiej i wielu ekspertów, firmy przetwórcze wykorzystały swoją obecną pozycję na rynku. Pozycję dominującą, może nawet monopolistyczną. Zawdzięczają ją w dużej mierze dotacjom i refundacjom kosztów dokonywanych inwestycji. Moim zdaniem, zarówno pomoc krajowa, jak i unijna, została niewła-

ściwie przez nie wykorzystana. Doprowadziły one do zapewnienia im przewagi na rynku, która przejawia się w postaci dyktatu cenowego. Przeciętny sadownik, nawet ten zorganizowany w grupie oraz organizacje producenckie, nie mają na nie najmniejszego wpływu.

Założeniem wyżej wspomnianego wsparcia była poprawa sytuacji materialnej rolnika. Można odnieść wrażenie, że ta pomoc w finalnym efekcie odwróciła się przeciw niemu.

Tego typu działania, podejmowane przez zakłady przetwórcze powodują ogromne zawirowania ekonomiczne i społeczne, zwłaszcza w dużych rejonach sadowniczych i mogą w rezultacie doprowadzić do upadku tysięcy polskich gospodarstw sadowniczych. Skutkiem tego może być duże zachwianie rynku europejskiego i światowego.

W związku z rozpoczęciem debaty dotyczącej przyszłości WPR po 2013 roku, Krajowa Rada Izby Rolniczych przekazała ministrowi rolnictwa i rozwoju wsi opinię samorządu rolniczego do dokumentu przygotowanego przez Departament Programowania i Analiz MRiRW pt. Polska wizja Wspólnej Polityki Rolnej po 2013 roku – założenia i wstępne propozycje, w którym zaproponowane są kierunki zmian WPR uwzględniające m.in. dotychczasowe efekty tej polityki w Polsce, a także nowe wyzwania stojące przed polskim i europejskim rolnictwem i obszarami wiejskimi w perspektywie po 2013 r.

Jako samorząd rolniczy uważamy, że ze względu na swój specyficzny charakter, rolnictwo nie może być w pełni poddane zasadom rynkowym i powinno być nadal wspierane w UE. Wspólna Polityka Rolna powinna zachować swój wspólnotowy charakter, a wszelkie formy renacjonalizacji tej polityki, szczególnie w zakresie jej finansowania, stwarzałyby zagrożenie dla warunków konkurencji w UE. Konieczne jest utrzymanie odpowied-

Zdaniem prezesa KRIR

## Wizja Wspólnej Polityki Rolnej po 2013 roku

niego budżetu dla WPR i jej poszczególnych instrumentów w dłuższej perspektywie czasowej. Należy wprowadzić takie same warunki konkurencji dla wszystkich członków UE i dążyć do jak najszybszego zlikwidowania tzw. UE dwóch prędkości.

Samorząd rolniczy podziela pozytywną, ogólną ocenę wpływu WPR na rozwój sektora rolno-spożywczego i obszarów wiejskich. Uważamy jednak, że tempo niwelowania dystansu rozwojowego pomiędzy rolnictwem Polski i państw UE-15 oraz między obszarami wiejskimi i wiejskimi w Polsce, przy zastosowaniu dotychczasowych elementów tej polityki jest niewystarczające. Dlatego też potrzebne są zmiany w poszczególnych mechanizmach WPR.

Dotychczas obowiązujący anachroniczny, bo oparty na zaszczytach historycznych, poziom płatności bezpośrednich w poszczególnych krajach nie przyczynia się do jeszcze bardziej dynamicznego rozwoju naszego rolnictwa. Opowiadamy się za utrzymaniem płatności bezpośrednich, które powinny pozostać jednym z podstawowych instrumentów Wspólnej Polityki Rolnej, ponieważ jego znaczenie dla zapewnienia stabilności ekonomicznej rolnictwa oraz bezpieczeństwa żywnościowego i środowiskowego jest kluczowe. Jesteśmy natomiast za odejściem od dotychczasowych rozwiązań, w których stawki płatności i tzw. koperty, nie odzwierciedlają realiów.

Podzielamy pogląd, że najwyższy już czas zaprzestać faworyzowania krajów, które przed laty prowadziły intensywną produkcję rolniczą. Tego rodzaju polityka nie służy bowiem realizacji nowych, ambitnych celów środowiskowych Unii. Podzielamy pogląd, że należy odejść od obecnych rozwiązań, w których stawki płatności i koperty krajowe odzwierciedlają historyczny poziom i intensywność produkcji.

Mając na uwadze dotychczasowe doświadczenia z lat 2007–2008 oraz uwzględniając bardzo duże prawdopodobieństwo dalszej destabilizacji na światowych rynkach rolnych, uważamy, że WPR powinna utrzymać mechanizmy umożliwiające interwencje na rynku rolnym. W naszej ocenie wprowadzanie interwencji rynkowych bywa bardzo często spóźnione, ze względu na



stosowane zbyt długotrwałe procedury unijne w tym zakresie.

Bezsprzecznie koniecznym wydaje się również zapewnienie rolnikom bardziej stabilnych, dających się przewidzieć, warunków gospodarowania. Obserwowany już teraz znaczny wzrost kosztów produkcji, wynikający z wielu ograniczeń i konieczności dostosowania w niemalże wszystkich dziedzinach (cross-compliance), powinien wykreować w najbliższej perspektywie czasowej pewne ograniczenia w dostępie do rynków unijnych dla krajów nie stosujących takich reżimów technologicznych.

Podzielamy opinię o możliwym wzroście liczby gospodarstw niskotowarowych, a to na skutek postępującej liberalizacji i wzrostu konkurencji zewnętrznej. W tej sytuacji należy założyć, że gospodarstwa te będą pełnić w przyszłości nadal bardzo istotną rolę w realizacji wielu funkcji publicznych gospodarki rolnej i dlatego muszą być objęte nowym (innym) systemem wsparcia. Zgadząmy się również, że posunięcie to nie powinno destabilizować funkcjonowania wspólnego rynku, a także hamować naturalnych procesów restrukturyzacyjnych.

Naszym zdaniem, należałoby położyć większy nacisk na wsparcie przedsięwzięć dotyczących pozyskania bioenergii w rolnictwie. Wnioskujemy również o większe wsparcie dla działań na rzecz samodzielnego przetworstwa i sprzedaży surowców wyprodukowanych we własnym gospodarstwie.

Dostrzegając skalę problemów, przed jakimi stoi europejskie rolnictwo i coraz większą widoczność elementu ryzyka w produkcji rolnej, uważamy, że należy stworzyć jednolite zasady wspierania systemu zarządzania ryzykiem przez państwa członkowskie, aby nie zachwiało to warunków konkurencji i handlu. System zarządzania ryzykiem powinien być finansowany ze środków unijnych.

Samorząd rolniczy podziela pogląd utrzymania silnej roli Polityki Rozwoju Obszarów Wiejskich po 2013 r.. Stanowczo jednak chcemy podkreślić, że rozwój obszarów wiejskich nie może być wspierany kosztem środków na rolnictwo. Należy rozwijać znaczenie II filara, ale nie poprzez redukcję środków na I filar.

## Gala Agropresiębiorca RP 2008

dokończenie ze str. 1

LAUREACI KONKURSU:

Wzorowy Agropresiębiorca RP 2008

- Grzegorz Augustyniak, prezes Milk Hydrofan Warszawa
- Piotr Doligalski, prezes Zakładu Produkcji Rolnej Powróż
- Jan Kolański, prezes Jutrzenki Holding
- Wiera Pawluczuk, prezes OSM Hajnówka
- Donat Zawidzki, prezes Dozamechu Odolanów

Wybitny Agropresiębiorca RP 2008

- Zenon Choja, prezes OSM Kalisz
- Marian Ilnicki, prezes Agrofirmy Witkowo

Promotor Agrobiznesu RP 2008

- Mirosław Mazuruk, prezes Warszawskiego Rolno-Spożywczego Rynku Hurtowego Bronisze
- Tadeusz Pawłowski, dyrektor naczelny Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu
- Mieczysław Twaróg, prezes Stowarzyszenia Eksporterów Polskich

Opracował: WOP

dokończenie ze str. 1

musieli pokazać, co oni są w stanie zaproponować spółce. Mówimy tu o budowaniu wartości. To nie może być tylko i wyłącznie prywatyzacja uwłaszczeniowa. To musi być coś co będzie stanowiło budowanie wartości tej firmy – mówi Joanna Schmid, podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa

Jak podkreśla Władysław Piasecki, wiceprezes Krajowej Rady Izby Rolniczych i prezes Lubuskiej Izby Rolniczej, dobrze, że w Polsce funkcjonują już grupy producenckie. Szkoda tylko, że tak wolno się jeszcze rozwijają. Jest to podmiot, z którym można już rozmawiać jeśli chodzi o prywatyzację. Ustawa o grupach producenckich daje bowiem rolnikom możliwość dokapitalizowania się i wspólnego działania.

## Prywatyzacja z udziałem rolników

Zdaniem Piaseckiego, trzeba jeszcze tylko zmienić ustawę o komercjalizacji, która pozwala pracownikom i rolnikom przekazać bezpłatnie tylko 15% akcji prywatyzowanej spółki. Rolnicy dostając te 15% nie mają przecież żadnego wpływu na dalszy los przedsiębiorstwa, którego są udziałowcami.

Obecnie w naszym kraju zakładów przetwórczych, których właścicielami są rolnicy jest niewiele.

Jak zapowiada Joanna Schmid Ministerstwo Skarbu Państwa ma

jednak pomysł, aby rolnicy stali się autentycznymi właścicielami pakietu większościowego. Pierwszy krok w tym kierunku został już wykonany.

Powstał międzyresortowy zespół składający się z przedstawicieli Ministerstwa Skarbu Państwa i Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, który opracowuje koncepcje prywatyzacji z uwzględnieniem preferencji dla rolników, grup producenckich i ich związków.

WOP

Czasopismo Krajowej Rady Izby Rolniczych Ukazuje się raz w miesiącu.

Polska Wieś

Wydawane i redagowane na zlecenie Krajowej Rady Izby Rolniczych przez zespół „Poradnika Rolniczego”

Kolportaż – czasopismo dostępne razem z tygodnikiem „Poradnik Rolniczy”

Krajowa Rada Izby Rolniczych

ul. Wspólna 30, 00-930 Warszawa

Tel.: (022) 623 21 65, fax (022) 623 11 55; www.krir.pl

Red. Nacz. Wojciech Petera, tel.: 0606 396 747

e-mail: wojciech.petera@wp.pl

polskawies@poradnik.net.pl



Piszą Czytelnicy

# Grupy producenckie szansą

**Tworzenie grup producentów rolnych, to ogromna szansa dla tworzenia konkurencyjności polskiego rolnictwa.**

**W** sytuacji, kiedy podmioty działające w otoczeniu rolnictwa stają się coraz silniejsze ekonomicznie, to z coraz większą siłą narzucają swoje warunki w kontaktach handlowych pomiędzy przetwórcą, a producentem rolnym, który jest zbyt słaby, aby bronić swoich interesów. Pomimo że w naszym kraju od kilku lat obowiązują uregulowania prawne dające możliwość tworzenia grup, to w praktyce podejście rolników do ich zakładania jest bardzo ostrożne. Dzieje się to za sprawą niektórych ograniczeń, które wprowadzają przepisy regulujące działalność grup producentów rolnych. Najważniejsze z nich to. **W rozporządzeniu Rady UE Nr 1698/2005 z dnia 20 września 2005 roku w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich** (EURROW/Dz. U. UE L. Nr 277, poz. 1, z późn. zm.) **ogranicza się możliwość wydawania środków pochodzących z pomocy dla grup wyłącznie do pokrywania kosztów administracyjnych, natomiast wyklucza się możliwość inwestowania, w tym przeznaczania ich na nabywanie udziałów w zakładach przetwórstwa rolno-spożywczego.**

Uczestniczenie kapitałowe producentów rolnych w zakładach przetwórczych daje jedyną możliwość sprawiedliwego podziału dochodów uzyskiwanych z wytwarzania żywności. **Innym ograniczeniem działalności grup jest brak możliwości korzystania ze środków pomocowych PROW w ramach działania 123 z przeznaczeniem ich na nabywanie udziałów w zakładach przetwórstwa rolno-spożywczego.**

Działanie 123 PROW daje grupom producentów rolnych możliwość korzystania ze środków pomocowych, lecz tylko na nowe inwestycje lub modernizację istniejącej bazy poprzez nabywanie nowych maszyn i urządzeń.

Jest to mało przydatna oferta dla grup producentów rolnych, ponieważ nie posiadają one żadnej infrastruktury, która mogłaby być modernizowana, a tworzenie nowych zakładów przetwórczych i zdobywanie rynków zbytu przy dużym nasyceniu rynku jest nierealne. Jednym z ważniejszych, uzasadnionych ekonomicznie, działaniem jest wejście grup w sferę przetwórstwa poprzez obejmowanie udziałów w istniejących firmach.

Tworzenie grup producentów rolnych to ogromna szansa dla tworzenia konkurencyjności polskiego rolnictwa.

W sytuacji, kiedy podmioty działające w otoczeniu rolnictwa stają się coraz silniejsze ekonomicznie, to z coraz większą siłą narzucają swoje warunki w kontaktach handlowych pomiędzy przetwórcą, a producentem rolnym, który jest zbyt słaby, aby bronić swoich interesów. Pomimo że w naszym kraju od kilku lat obowiązują uregulowania prawne dające możliwość tworzenia grup, to w praktyce podejście rolników do ich zakładania jest bardzo ostrożne. Dzieje się to za sprawą niektórych ograniczeń, które wprowadzają przepisy regulujące działalność grup producentów rolnych. Najważniejsze z nich to. **W rozporządzeniu Rady UE Nr 1698/2005 z dnia 20 września 2005 roku w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich** (EURROW/Dz. U. UE L. Nr 277, poz. 1, z późn. zm.) **ogranicza się możliwość wydawania środków pochodzących z pomocy dla grup wyłącznie do pokrywania kosztów administracyjnych, natomiast wyklucza się możliwość inwesto-**

**wania, w tym przeznaczania ich na nabywanie udziałów w zakładach przetwórstwa rolno-spożywczego.**

Uczestniczenie kapitałowe producentów rolnych w zakładach przetwórczych daje jedyną możliwość sprawiedliwego podziału dochodów uzyskiwanych z wytwarzania żywności. **Innym ograniczeniem działalności grup jest brak możliwości korzystania ze środków pomocowych PROW w ramach działania 123 z przeznaczeniem ich na nabywanie udziałów w zakładach przetwórstwa rolno-spożywczego.**

Działanie 123 PROW daje grupom producentów rolnych możliwość korzystania ze środków pomocowych, lecz tylko na nowe inwestycje lub modernizację istniejącej bazy, poprzez nabywanie nowych maszyn i urządzeń.

Jest to mało przydatna oferta dla grup producentów rolnych, ponieważ nie posiadają one żadnej infrastruktury, która mogłaby być modernizowana, a tworzenie nowych zakładów przetwórczych i zdobywanie rynków zbytu przy dużym nasyceniu rynku jest nierealne. Jednym z ważniejszych, uzasadnionych ekonomicznie, działaniem jest wejście grup w sferę przetwórstwa poprzez obejmowanie udziałów w istniejących firmach. **Przy czym ograniczającą powstawanie grup producentów rolnych jest również ustawa o podatku VAT, która wymaga dużych zasobów finansowych w nowo powstających grupach, na pokrycie różnicy między stawką 3% otrzymywaną przy sprzedaży produktów przez grupę, a stawką 6% wypłacaną członkom będącym rolnikami ryczałtowymi.**

O ile z tym problemem można sobie poradzić poprzez zgromadzenie kapitału założycielskiego, to ustawa o podatku VAT stwarza inne poważne zagrożenie dla funkcjonowania grup.

Wspomniane zagrożenie wiąże się z faktem braku możliwości rozliczenia podatku VAT za niezapłacone w całości faktury RR.

Taki zapis w ustawie o podatku VAT miał między innymi chronić rolników ryczałtowych przed opóźnieniem płatności przez odbiorców.

Inaczej to wygląda, kiedy rolnik ryczałtowy sprzedaje produkty za pośrednictwem grupy, której jest współwłaścicielem. W tym przypadku podmiot skupujący, który rozlicza się z grupą fakturą VAT na zasadach ogólnych ma możliwość rozliczenia podatku VAT, pomimo że nie uregulował należności za ww. fakturę.

Grupa producentów rolnych natomiast, która kupiła produkt swojego członka na fakturę RR nie może jej rozliczyć przed jej zapłaconiem, natomiast musi zapłacić podatek VAT od faktury sprzedażowej, za którą nie otrzymała należności.

W związku z tym, ustawa o podatku VAT jest dużym zagrożeniem, które może doprowadzić do upadłości grupy, ponieważ w tym przypadku nie będzie w interesie firmy przetwórczej terminowe regulowanie należności grupom producentów rolnych, a wręcz pozwoli im wyeliminować niewygodnego pośrednika, reprezentującego interes dostawcy. W tym przypadku rolnik będący współnikiem grupy ponosi podwójne konsekwencje: po pierwsze, nie otrzymuje płatności w ustawowym terminie, po drugie, ponosi obciążenie podatkiem VAT, który grupa musi zapłacić od faktury VAT sprzedażowej, a nie może tej stawki rozliczyć niezapłaconą fakturą RR.

**Z poważaniem  
Wiesław Wojtczak  
GAYOR – Grupa Producentów  
Rolnych Sp. z o.o.**

Blżej Instytutu Zootechniki

## Gęś Biała Kołudzka

**R**asa gęsi hodowana w Kołudzie Wielkiej jest doskonała w tym miejscu od 1962 roku. 45 lat pracy doprowadziło do wytworzenia i utrwalenia wielu cennych cech użytkowych, które dają ogromne możliwości do osiągnięcia sukcesu ekonomicznego, zarówno w aspekcie produkcji jaj wylęgowych, jak i w tuczu młodych gęsi. **Odpowiednia jakość i wyjątkowa smakowość mięsa gęsi Białych Kołudzkich® sprawia, że są one poszukiwane na rynku niemieckim i słusznie postrzegane jako rarytas.**

Głównym kierunkiem użytkowania mięsnego gęsi jest obecnie tuczo owsiany. Efekty tuczo gęsi są uzależnione od kilku czynników. Pierwszy z nich to rasa gęsi, drugi – właściwa jakość i zdrowie piskląt. Pozostałe należą do grupy czynników środowiskowych, wśród nich są m.in. jakość paszy, zarówno pod względem składu, jak i skażeń mikrobiologicznych, obsada stosowana do wieku ptaków, dostęp do wybiegów, mikroklimat pomieszczeń inwentarskich oraz higiena utrzymania.

Najbardziej przydatne do tuczo owsianego są gęsi Białe Kołudzkie®. Ferma zarodowa gęsi Białej Kołudzkiej® należy do Instytutu Zootechniki – Państwowego Instytutu Badawczego (IZ-PIB), a badania i hodowlę prowadzi zespół naukowców w Krajowym Ośrodku Badawczo-Hodowlanym Gęsi Zakładu Doświadczalnego (ZD) Kołuda Wielka.

Hodowana w kraju gęś Biała Kołudzka®, stanowiąca ponad 95% krajowej populacji gęsi, jest od lat doskonała w kierunku wysokiej użytkowości mięsnej. Cel ten osiągnięto wyodrębniając w stadzie zarodowym ród W33 selekcyjny na grubość mięśni piersiowych i ogólną masę mięśni w ciele żywego ptaka, przy zachowaniu optymalnego otłuszczenia, jak też wprowadzając go

do zestawu rodzicielskiego stad reprodukcyjnych (Rosiński, 2000). Zestaw stanowią samce rodu W33, gwarantujące odpowiedni poziom cech mięsnych u potomstwa i samice rodu W11, zapewniające dobrą liczebność uzyskiwanych piskląt. Gęsi te dostosowane są do krajowych warunków środowiska. Znakomicie wykorzystują składniki pokarmowe zawarte w rodzimych paszach, głów-



Fot. J. Zakrzewski

nie w zbożach, zielonkach i roślinach okopowych. Odchowywane i tuczone w przyzwyczajonych warunkach, zgodnych z zaleceniami specjalistów, osiągają w wieku 17 tygodni dobrą masę ciała (5,5–6,5 kg), a ich tuszki są właściwie ukształtowane, dobrze obłożone mięsem, z pięknie wysklepionymi mięśniami piersiowymi. Grubość mięśni piersiowych jest cechą niezmiernie ważną, gdyż decyduje o klasie tuszki. Odpowiedni poziom tej cechy uzyskuje się dzięki komponentowi ojcowskiemu (ród W33). Na efekt końcowy produkcji ogromny wpływ ma oczywiście system utrzymania i technologia tuczo. Technologia tuczo gęsi Białej Kołudzkiej® została opracowana w szczególności i dostosowana do jej potencjału genetycznego. Gęsi prowadzone inaczej niż to przewiduje technologia mogą odbiegać pod względem wartości niektórych cech od preferowanego przez Zakłady Drobiarskie wzorca. Skracanie czasu odchowu i tuczo poniżej 17 tygodni lub oszczędzanie na paszy treściwej jest przyczyną pozyskiwania słabo umięśnionych ptaków. Zastępowanie zielonki paszami zbożowymi powoduje nadmierne otłuszczenie tuszki, ciasnota w budynkach i zbyt małe wybiegi są przyczyną słabego rozwoju umięśnienia, szczególnie nóg oraz nierównomiernego opierzenia się. Gęsi w pełnym upierzeniu, przy minimalnej ochronie ze strony człowieka, dobrze radzą sobie ze zmiennymi czynnikami środowiska. Przypadki załamania odporności gęsi zwykle wiążą się ze stresem spowodowanym niekorzystnymi warunkami środowiska chowu.

**Jakub Badowski  
Instytut Zootechniki  
– PIB w Krakowie**



# Ekologiczne rolnictwo – to rozwój polskiej wsi

**Dążenie do poprawy zdrowotności zwierząt i coraz bardziej aktywny udział społeczeństwa w ochronie środowiska, zorganizowana pomoc krajów Unii Europejskiej dla gospodarstw ekologicznych, zmiana stylu życia konsumentów, dobrze rokują dalszemu dynamicznemu rozwojowi rolnictwa ekologicznego w krajach członkowskich.**



Po drugie, krajowe rolnictwo jest mniej skazane pozostałościami po chemicznych nawozach i środkach ochrony roślin od pozostałych państw unijnych.

Po trzecie, sporą część polskich gospodarstw cechuje prowadzenie ekstensywnych form uprawy roślin oraz chowu i hodowli zwierząt.

Rozwój rolnictwa ekologicznego w Polsce może przynieść wiele pozytywnych efektów ekonomicznych, społecznych i środowiskowych.

Ważnym czynnikiem jest także pewność zbytu ekologicznych produktów rolnych, ponieważ rynek żywności ekologicznej charakteryzuje utrzymująca się od kilku lat nadwyżka popytu nad podażą. Wiele gospodarstw ekologicznych, jeszcze przed rozpoczęciem produkcji, podpisuje kontrakty gwarantujące odpowiednią cenę i zbyt.

Także wśród zagranicznych odbiorców rosnącym zainteresowaniem cieszą się polskie ekologiczne płody rolne. Jest to zasługa wysokiej jakości oferowanych towarów, wynikającej z doskonałych warunków środowiskowych.

Produkcja ekologicznych produktów rolnych, przy wykorzystaniu energii i zasobów naturalnych, uwzględniając lokalną i regionalną równowagę ekologiczną, sprzyja zachowaniu różnorodności biologicznej oraz ochronie gleb i wód

gruntowych. Metody produkcji rolnej chroniące środowisko naturalne zostały uznane przez kraje unijne jako przyszłość dla europejskiego rolnictwa.

Szansę dla wielu gospodarstw, które będą dostarczać swoje produkty na najbardziej chłonny rynek – rynek żywności ekologicznej, stanowi rozwój rolnictwa ekologicznego. Ponadto rolnictwo ekologiczne sprzyja tworzeniu nowych miejsc pracy w całym łańcuchu dostaw produktów żywnościowych. Poprzez ożywienie działalności producentów rolnych, przetwórców oraz kanału dystrybucji pobudza także rozwój gospodarzy Polski.

Produkcja żywności ekologicznej sprzyja rozwojowi agroturystyki, jednocześnie wzbogaca ofertę gospodarstw dla swoich klientów, co może stanowić dodatkowe źródło dochodu dla ekologicznych producentów rolnych.

Tym samym, rozwojowi rolnictwa ekologicznego towarzyszy również intensywny rozwój rynku żywności ekologicznej. Ciągłe wzrasta sprzedaż ekologicznych produktów żywnościowych.

Można powiedzieć, że nową jakość na światowym rynku spożywczym wprowadza żywność ekologiczna. Żywność ekologiczna to świadomy wybór towaru wysokiej jakości, wyprodukowanego bez straty dla środowiska naturalnego.

Wysoka jakość żywności ekologicznej wynika przede wszystkim z dwóch czynników, takich jak stosowanie ściśle wyznaczonych metod produkcji oraz warunków czystego środowiska, w jakim powstaje dany produkt. Żywność ekologiczna charakteryzuje się wyższą jakością od pozostałych kategorii żywności, a tym samym jest bogata w naturalne składniki i witaminy.

Stosowanie określonych metod produkcji na każdym etapie powstawania żywności ekologicznej zakłada brak stosowania chemicznych środków w produkcji i przetwórstwie. Niemniej jednak o wartości żywności ekologicznej decyduje wysoka wartość biologiczna produktu wytwo-

zonego metodami naturalnymi, w czystym środowisku.

Rynek żywności ekologicznej zawdzięcza swój rozwój wielu czynnikom. Do jednych z nich zaliczyć można wzrost świadomości ekologicznej społeczeństw. Ludzkość postrzega żywność ekologiczną jako towar bezpieczny dla zdrowia człowieka, wyprodukowany bez kosztów społecznych i środowiskowych. Można by powiedzieć, że w państwach, które osiągnęły wysoki poziom gospodarczy najlepiej sprzedaje się żywność ekologiczna.

Co więcej na dynamiczny rozwój rolnictwa ekologicznego złożyło się wiele czynników. Warto tutaj wymienić akcje promujące rolnictwo ekologiczne, atrakcyjne dopłaty do użytków rolnych, zagwarantowane w budżecie unijnym i krajowym oraz coraz większy wzrost popytu na żywność ekologiczną w kraju i za granicą.

Mimo wszystko, w porównaniu do innych państw unijnych, Polska posiada najniższą powierzchnię upraw ekologicznych w ogólnej strukturze kraju. Jednak, gdy weźmiemy pod uwagę ogromne możliwości, jakie daje rolnictwo ekologiczne oraz tendencje na światowym rynku żywnościowym, można spodziewać się wzrostu tego typu gospodarstw w Polsce.

Ustanowienie norm prawnych w zakresie rolnictwa ekologicznego umożliwi z kolei wprowadzanie w wielu państwach systemu dotowania produkcji ekologicznej, co przekłada się na wzrost podaży surowca ekologicznego.

Prowadzenie gospodarstwa ekologicznego daje możliwość uzyskania dodatkowych dotacji, zagwarantowanych w budżecie unijnym i krajowym. Ich wysokość waha się w zależności od statusu gospodarstwa i rodzaju użytku rolnego.

**Artur Ławniczak**  
Podsekretarz Stanu  
Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi



## ROK ZE ZNAKIEM „POZNAJ DOBRĄ ŻYWNOSĆ”

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi realizuje program „Poznaj Dobrą Żywność”. Jest on częścią polityki Unii Europejskiej służącej podniesieniu jakości i zwiększeniu różnorodności żywności na obszarze Wspólnego Rynku.



### PRODUKTY ZE ZNAKIEM PDŻ TO GWARANCJA PRODUKTÓW O NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI I ZE SPRAWDZONEGO ŹRÓDŁA

#### ZNAK PDŻ:

- to gwarancja utrzymania stałego, bardzo wysokiego poziomu jakości oznaczonych produktów oraz wiarygodności pochodzenia surowców
- przyznawany jest produktom spełniającym kryteria opracowane przez Kolegium Naukowe ds. jakości produktów żywnościowych
- to wyróżnienie produktu na sklepowej półce

#### Cele programu Poznaj Dobrą Żywność:

- pomoc konsumentowi w dokonaniu świadomego wyboru produktów żywnościowych
- promocja żywności o wysokiej jakości potwierdzonej certyfikatem
- podnoszenie zaufania do produktów wytwarzanych masowo o wysokiej i stabilnej jakości
- promocja zdrowego stylu życia
- zachęcenie do produkcji dobrych i zdrowych produktów
- przekonanie producentów, że warto inwestować w jakość

#### Jakie produkty mogą być oznaczone logo PDŻ?

- |   |  |
|---|--|
| 1. mięso i przetwory mięsne               | 9. wody mineralne  |
| 2. jaja i przetwory jajczarskie           | 10. miód   |
| 3. mleko i przetwory mleczne              | 11. wyroby cukiernicze i ciastkarskie  |
| 4. owoce, warzywa, grzyby i ich przetwory | 12. zioła i przyprawy  |
| 5. zboża i ich przetwory, w tym pieczywo  | 13. tłuszcze spożywcze   |
| 6. ryby, owoce morza i ich przetwory      | 14. wyroby mieszane i wysoko przetwarzane na bazie wymienionych wyżej surowców |
| 7. napoje bezalkoholowe                   |  |
| 8. napoje alkoholowe                      |  |

W ciągu 4 lat Programu znakiem wyróżniono ponad 1000 polskich produktów żywnościowych z niemal 80 przedsiębiorstw.

WIĘCEJ INFORMACJI O PROGRAMIE:

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Program PDŻ – Poznaj Dobrą Żywność  
99-930 Warszawa, ul. Wspólna 30  
tel. 0 22 623-20-93, fax 0 22 623-16-08  
e-mail: pdz@minrol.gov.pl  
www.minrol.gov.pl



## CENTRALA NASIENNA SP. Z O. O. w SIERADZU

98-200 Sieradz ul. POW 30 tel./043/8271331 /043/822-4357 fax./043/8271359  
/043/8263039/sklep/  
/Filia/- 98-100 Lask ul. Żeromskiego 74 tel/fax /043/6752209 /043/6752055/sklep  
NIP 827-14-59-393 REGON 730302641 KRS 0000083968  
Nr konta BGŻ SA O/Sieradz 89203000451110000000375930  
e-mail: centralanasiennasp.zoo@wp.pl

### Oferta sprzedaży wiosna 2009

#### ZBOŻA JARE

- Pszenica: Nawra, Tybalt, Banti, Monsun, Bombona
- Jęczmień: Stratus, Mercada, Antek, Justina, Nagradowicki
- Pszenżyto: Matejko, Dublet
- Owies: Sławko, Krezus, Furman

#### SADZENIAKI ZIEMNIAKA:

- Bardzo wczesne: Denar, Irys, Lord, Orlik, Velox
- Wczesne: Owacja, Vineta
- Średnio wczesne: Cekin, Irga, Tajfun
- Średnio późne: Jelly
- I inne odmiany

#### TRAWY

- Mieszanki trawnikowe, mieszanki pastewne oraz poszczególne gatunki traw.

#### INNE ROŚLINY

- Motylkowe drobnonasienne: koniczyna, biała koniczyna łąkowa, lucerna siewna, facelia, seradela.
- Motylkowe grubonasienne: peluszka, groch siewny, lubiny, wyka, bobik.
- Pozostałe: gorczyca, rzepik, rzepa pastewna, słonecznik, kukurydza, mieszanki poplonowe.
- Kukurydza siewna (HR Smolice, CN Środa Śląska).

#### PROWADZIMY KONTRAKTACJE

- Traw (rajgrasów – włoski, holenderski, angielski, kostrzew – czerwona, trzcinowa, łąkowa, owcza, wiechliny łąkowej, kupkówki pospolitej).
- Zbóż ozimych i jarych.
- Sadzeniaków ziemniaka.
- Innych roślin rolniczych (facelii błękitnej, koniczyny czerwonej, gorczycy, lubinów, peluszek, wyki, rzepiku, rzepy).

CENY KONKURENCYJNE!  
ZAPRASZAMY!



# Rolnik Roku 2008 pow. Sierpc

**R**ada Powiatu Sierpeckiego, mając na uwadze wyróżnienie rolników najlepiej gospodarujących na terenie powiatu sierpeckiego, podkreślenie roli, jaką rolnictwo odgrywa w gospodarce powiatu oraz promowanie rozwoju nowoczesnego rolnictwa, aktywności społecznej i modelu społeczeństwa obywatelskiego, ustanowiła wyróżnienie, które będzie, co roku przyznawane najlepszym rolnikom z terenu powiatu sierpeckiego w 5 kategoriach: rolnik – plantator, rolnik – hodowca, młody rolnik (do 35. roku życia), rolnik prowadzący gospodarstwo agroturystyczne, najlepszy sołtys. O wyborze Rolnika Roku w każdej kategorii decyduje Kapituła Konkursu po rozpatrzeniu kandydatur.

Mazowiecka Izba Rolnicza złożyła do Kapituły Konkursu wniosek o wyróżnienie w kategorii ROLNIK – HODOWCA **Wojciecha Grzegorza Wilamowskiego**, hodowcę bydła mlecznego z Mańkowa, gm. Zawidz, przewodniczącego rady powiatowej Mazowieckiej Izby Rolniczej Powiatu Sierpeckiego.

Wojciech Grzegorz Wilamowski prowadzi wraz z żoną **Jadwigą** gospodarstwo rolne przekazane przez rodziców w 1981 roku o powierzchni 22 hektary. Obecnie powierzchnia gospodarstwa to 69 hektarów gruntów własnych i 20 hektarów dzierżawy. Troje dzieci – syn **Arkadiusz** i córka **Monika** studenci Wydziału Rolniczego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, córka **Małgorzata** studentka Wydziału Bankowości i Finansów. Od dwóch lat współpracuje z gospodarstwem syna Arkadiusza – przyszłego następcy. Gospodarstwo jest w pełni zmechanizowane, doinwestowane, prowadzone przez rodzinę od kilku pokoleń. W płodozmianie dominują uprawy stanowiące paszę dla bydła – zboża, kukurydza, użytki zielone. Tradycją gospodarstwa jest hodowla i chów bydła mlecznego. Obecnie w oborze, w pełni zmechanizowanej, jest 120 sztuk bydła (w tym 80 krów mlecznych). W roku ubiegłym sprzedano z gospodarstwa 505 tys. litrów mleka. Średnia wydajność od krowy wynosi 7 tys. litrów. Obora od wielu lat

jest pod kontrolą użyteczności mlecznej. W gospodarstwie prowadzony jest również odchów jałówek hodowlanych. Gospodarstwo posiada stały atest weterynaryjny.

Wojciecha Wilamowskiego oprócz pracy w rolnictwie zawsze pociągała praca społeczna. Obecnie jest wiceprzewodniczącym rady gminy w Zawidzu, drugą kadencję radnym rady gminy w Zawidzu. Drugą kadencję pełni funkcję przewodniczącego rady nadzorczej OSM w Sierpcu. Od wielu lat jest członkiem zarządu gminnego OSP i jednocześnie naczelnikiem OSP w Mańkowie. Drugą kadencję jest członkiem Walnego Zgromadzenia Mazowieckiej Izby Rolniczej z powiatu sierpeckiego, obecnie przewodniczącym Rady Powiatowej MIR Powiatu Sierpeckiego.

W kategorii rolnik prowadzący gospodarstwo agroturystyczne tytuł Rolnika Roku otrzymał **Jerzy Brzozowy** z Kolczyna, zgłoszony przez Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego Oddział w Sierpcu.

• W kategorii młody rolnik tytuł Rolnika Roku otrzymał **Paweł Sabała** z Żabowa, zgłoszony przez Grupę Radnych Gminy Zawidz

• W kategorii rolnik plantator tytuł Rolnika Roku otrzymał **Edward Adamkowski** z Borkowa Wielkiego, zgłoszony przez Grupę Radnych Gminy Sierpc

• W kategorii rolnik hodowca przyznano ex aequo dwa wyróżnienia.

Tytuły Rolnika Roku otrzymali Wojciech Wilamowski z Mańkowa zgłoszony przez Mazowiecką Izbę Rolniczą Oddział w Płocku oraz **Maria i Szczepan Będzikowscy** z Zakrzewka zgłoszeni przez wójta Gminy Gozdowo

• W kategorii najlepszy sołtys tytuł Rolnika Roku otrzymał **Dariusz Tomasik** z Borkowa Wielkiego, zgłoszony przez Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego Oddział Sierpc.

Wszystkim nominowanym i nagrodzonym w I edycji konkursu „AGRICOLA SIERPCENSIS – TERRAE FILIUS” serdecznie gratulujemy.

**Maria Winnicka**  
Kierownik Biura MIR O/Płock

**L**ubuska Izba Rolnicza została zaproszona do włączenia się w prace nad strategią marki regionu – „LUBUSKIE”. Przedstawiciele LIR uczestniczyli w konferencji otwierającej 15 grudnia, jak i w pracach warsztatowych w podgrupach mniejszych 17 grudnia br.



W dobie szeroko rozwiniętego PR (public relation) każdy produkt, firma a nawet miasto czy region tworzy swoją markę. Spełnia ona cele prorozwojowe, tzn. pomaga zidentyfikować region, pomaga tworzyć dobry wizerunek miejsca. Na konferencji pn. Marka „LUBUSKIE” w Zielonej Górze zaprezentowano przykłady dobrych praktyk i zrealizowanych już strategii marek miast – Gorzowa Wlkp. oraz Szczecina.

Marszałek **Marcin Jabłoński** w słowie wstępnym spotkania pytając „czy Lubuskie potrzebuje marki?” – uzasadnił potrzebę jej potrzebę dla naszego regionu.

W warsztatach moderowanych przez dr **Karolinę Janiszewską** w Palmiarni dla grupy środowisk przedsiębiorców z regionu wypracowywano m.in. jaką treścią wypełnić nazwę marki dla Lubuskiego pod kątem przyszłościowego postrzegania naszego regionu.

Grupa zgodziła się, iż wizerunek ma być odbiciem tożsamości z dominacją gospodarczego widzenia nas w przyszłości. Region jest otwar-

ty na Europę, dynamiczny, posiada młody i ambitny kapitał ludzki, dobry biznes, nowe technologie. Stawiamy na jakość i rozwój.

Oczywiście dyskusja przebiegała w formie burzy mózgów, wymieniano dużo elementów – turystykę, nasze wino, naturę, lasy, etc., jako atuty i pozytywy, które należy wykorzystać.

Po kolejnych warsztatach z samorządowcami, naukowcami, ale i wielu zainteresowanymi tematem Lubuszan Urząd Marszałkowski przejdzie do dalszych prac, w tym wytworzenia wizerunku graficznego do dalszych konsultacji przez zainteresowanych.

Marka jest potrzebna wszystkim, możemy za jej pomocą sprzedawać korzyści, mieć dobre imię i emocjonalnie utożsamiać się z regionem.

**Małgorzata Pałyś**  
Lubuska Izba Rolnicza

## Jubileusz Gospodyń



**W** listopadzie 2008 roku dwa koła gospodyń wiejskich na Podkarpaciu świętowały rocznice swojego powstania. Koło gospodyń wiejskich w Haczowie koło Brzozowa świętowało 100-lecie swojego istnienia, a koło gospodyń w Wysokiej koło Łańcuta 75-lecie.

Obchody okrągłych jubileuszy były zatem doskonałą okazją do spotkania. W dniu 15 listopada 2008 roku w Gminnym Ośrodku Kultury i Wypoczynku w Haczowie przyjęcie urodzinowe miało koło z Haczowa. Wieloletnia przewodnicząca tego koła, **Aleksandra Ekiert** powitała uczestników spotkania i przedstawiła stuletnią bogatą historię koła. Jedną z atrakcyjniejszych form obecnej działalności haczowskiego koła jest szesnastoosobowy zespół „Haczowanie”, do którego oprócz pań należy pięciu panów. Zespół wystąpił w części artystycznej urodzinowego spotkania, a oprócz niego gościnnie zespół tańca ludowego „Młodzi Albigowianie” z Albigowej. Podczas urodzinowego spotkania w Haczowie wręczono Order Serca Matki Wsi dla zasłużonych kobiet oraz dyplomy dla aktywnych członkiń zarządu i dyplomy „Honorowej Przewodniczącej KGW” dla pań pełniących wcześniej tę funkcję.

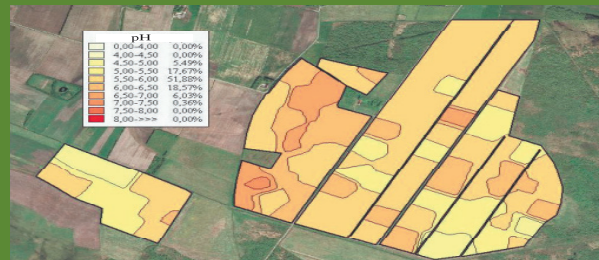
Podobna atmosfera urodzinowego przyjęcia panowała również w Wysokiej koło Łańcuta, gdzie 29 listopada ubiegłego roku świętowano 75-lecie istnienia koła.

O bogatej historii KGW w Wysokiej pięknie opowiedziała wieloletnia przewodnicząca koła, **Janina Kuźniar**. Mówiła – Ten dzisiejszy dzień pełen refleksji i wspomnień niech będzie dla nas wszystkich dniem wspaniałej historii, którą tworzyły nasze babcie, mamy i starsze członkinie. Ta rocznica jest świętem nie tylko samych członkiń KGW, ale nas wszystkich. Przy tej okazji – mówiła przewodnicząca – można długo i szeroko cytować karty kronik, zapisków, czy oglądać stare spłowiele fotografie, opowiadać o możliwościach, wylizywać ludzi, którzy w ciągu tych 75 lat najbardziej przyczynili się do rozwoju naszego koła.

W obchodach rocznic działalności obu kół, wśród gości obecni byli przedstawiciele powiatowych i gminnych władz samorządowych oraz stowarzyszeń. Podkarpacką Izbę Rolniczą w Wysokiej reprezentował prezes **Stanisław Bartman**.

**Lucyna Rudny**  
Podkarpacka Izba Rolnicza

## MAPY GLEBOWE



Wykonujemy usługi określania zasobności i zmienności glebowej.

Materiał siewny:

- Kukurydza  
- Rzepak



## KOMPUTERY ROLNICZE

Nawigacja równoległa

Dokładności nawigacji do 2cm!

Oszczędności od 5 do 15% kosztów.

Zmienne dawkowanie nawozów

Oszczędności do 50% nawozu bez spadku plonu.



Nawozy Mineralne  
Wapna nawozowe



Szymańczak Kamil

telefon (46) 86 145 00

komórkowo 509 191 474

e-mail kam-rol@tlen.pl



**Już od kilku lat przekonuje się rolników, że sposobem na odnalezienie się w nowej rzeczywistości i skuteczne zaistnienie na rynku jest łączenie się w grupy producenckie. Przytaczane argumenty są jak najbardziej słuszne i prawdziwe, jednakże z dużym oporem trafiają do świadomości producentów.**

Poroku 1990 układ sił na rynku rolnym uległ zdecydowanej zmianie. Wcześniej rolnik nie musiał się martwić o zbyt swojej produkcji. Wciąż odczuwane przez społeczeństwo niedostatki zaopatrzenia w żywność stwarzały gospodarzom komfortową sytuację, zwłaszcza że system cen gwarantowanych przez państwo z reguły zapewniał opłacalność produkcji. Po urynkowaniu gospodarki sytuacja się odwróciła. Żywności nagle mieliśmy za dużo i prawdziwą sztuką stało się ulokowanie produktów rolnych na rynku. W odróżnieniu od państw UE, w naszym kraju nie działał żaden system interwencji. Handlowi partnerzy rolnika systematycznie rośli w siłę koncentrując się i konsolidując. Handel stawał się zdominowany przez sieć super- i hipermarketów. Pojedyn-

# Grupa może więcej

czy, drobny rolnik był niewiele znaczącą jednostką wobec tych gigantów. Wtedy właśnie powrócono do idei wspólnego działania, organizowania się producentów w grupy. Podpowiadano rolnikom, by wzorem farmerów zachodnich tworzyli grupy producenckie. Grupa jako partner silniejszy bardziej liczy się w relacjach z odbiorcą, skuteczniej może negocjować korzystne dla siebie warunki zbytu. Sama też z kolei staje się atrakcyjnym odbiorcą dla firm oferujących środki do produkcji rolnej. Może uzyskiwać upusty i dogodne formy kredytowania. Uczestnictwo w grupie ułatwia inwestowanie. Pojedyncze, niewielkie kapitały rolników pozwalają jedynie na zakup drobnego sprzętu i podstawowych środków produkcji. Zebrane zaś razem dają szansę na realizację większej inwestycji, która służyłaby wszystkim członkom grupy. Mimo tych argumentów, powstawanie grup producenckich w Polsce idzie dość opornie. Najpoważniejszą barierą w organizowaniu się rolników w grupy jest ich mentalność. Nasz rolnik zawsze wolał działać samodzielnie, a okres, w którym natrętnie namawiano do kolektywnego gospodarowania jeszcze bardziej wpłynął na taki sposób myślenia i dzia-

łania. Dlatego też grupom najtrudniej jest, zwłaszcza w początkowym okresie działania, uporać się z brakiem wzajemnego zaufania członków. Zmiany świadomości zachodzą najwolniej i najtrudniej. Żeby zachęcić producentów do wspólnego działania, w grudniu 2006 roku została uchwalona nowelizacja ustawy regulującej zasady tworzenia i funkcjonowania grup. Miała ona na celu uporządkowanie kwestii związanych z grupami producenckimi, jasne określenie warunków, jakie one muszą spełniać oraz korzyści i pomocy, na jaką mogą liczyć. Wiele spraw ustawa rzeczywiście załatwiła, a mianowicie, zniosła obowiązek płacenia podatku od nieruchomości będących własnością grupy i służących jej działaniu. Częściowo też zniosła obowiązek płacenia podatku dochodowego od przychodów uzyskanych ze sprzedaży produktów będących podstawą działalności grupy, wyprodukowanych w gospodarstwach ich członków i sprzedanych przez grupę. Mimo tych korzystnych zmian ustawowych proces łączenia się rolników w grupy zachodzi bardzo powoli.

Grupy mogą być tworzone w oparciu o różne formy prawne. Zdecydowana większość jednak zdecydowała się przyjąć formę spółdziel-

ni. Sporą popularnością cieszy się również forma spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W ujęciu branżowym najwięcej jest grup producentów owoców i warzyw, a także trzody chlewnej. Być może dlatego, że rolników zajmujących się tymi kierunkami produkcji cechuje zwykle lepsze niż przeciętne w rolnictwie wykształcenie. Sadownicy i ogrodnicy zawsze stanowili swego rodzaju elitę wśród producentów rolnych. Nowoczesna produkcja trzody chlewnej, jeśli ma spełniać wymogi stawiane przez przemysł mięsny, również wymaga od rolników dobrego przygotowania fachowego, sporej wiedzy i oczytania.

Rozmiary grup są bardzo różne. Istnieją takie, które zrzeszają kilku członków dysponujących niewielkim potencjałem, są takie, które również liczą niewielu członków, ale każdy z nich jest dużym producentem. Są wreszcie i takie, które liczą po kilkudziesięciu drobnych członków. Nie ma reguły, które się lepiej sprawdzają i dają sobie lepiej radę. Może tylko bardziej zdesperowani do działania są duzi producenci, mający duże ilości towaru do sprzedania i chcący sobie zapewnić maksimum stabilizacji, bowiem niepowodzenia rynkowe

najczęściej oznaczają dla nich bankructwo.

Bardzo wiele zależy od lidera grupy. Jeżeli jest sprawny i operatywny, potrafi ogarnąć nawet bardzo liczną grupę. Niestety, o dobrych liderów jest trudno. Często bywa tak, że człowiek świetnie sprawdzający się na etapie tworzenia grupy, a więc załatwiania wszelkiego rodzaju formalności z tym związanych, potem, gdy przychodzi do kierowania grupą, zupełnie się gubi. Nieco inne predyspozycje są potrzebne na tych dwóch etapach: w pierwszym potrzebny jest ktoś o zacięciu działacza, w drugim – ktoś o zdolnościach menedżerskich.

Przepisy regulujące funkcjonowanie grup producenckich po kolejnych poprawkach zdają się być coraz bardziej przyjazne dla rolników chętnych do organizowania się. Jednak najlepsze przepisy nie pokonają bariery mentalności. Tę pokonać może tylko twarda rzeczywistość i realia brutalnego nieraz wolnego rynku. Jeżeli UE konsekwentnie będzie ograniczać wsparcie dla rolnictwa i przetwórstwa rolno-spożywczego – rolnicy będą musieli łączyć się w grupy. Wystawieni na globalną konkurencję albo ulegną konkurencji innych, albo zaczną łączyć się i produkować taniej i efektywniej.

Opracowała: Alicja Świderek  
Lubelska Izba Rolnicza

## Samorząd rolniczy w promocji systemów jakości żywności

**15** grudnia 2008 roku w Urzędzie Miasta w Nowym Targu odbyła się konferencja na temat „Aktualnej sytuacji w rolnictwie oraz roli samorządu rolniczego w promocji systemów jakości żywności”. W spotkaniu udział wzięło ponad 120 osób – przedstawiciele Parlamentu RP, przedstawiciele władz Administracji Państwowej i Samorządowej Województwa Małopolskiego oraz rolnicy i osoby związane ze środowiskiem rolniczym. Wśród zaproszonych gości byli m.in.: Anna Paluch – poseł na Sejm RP, Edward Siarka – poseł na Sejm RP, Piotr Łysoń – zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Marek Wierzbę – sekretarz Powiatu Nowotarskiego, Marek Kwiatkowski – dyrektor Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Karniowicach, dr. Edyta Molik z Katedry Hodowli Owiec i Kóz Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie oraz Kazimierz Furczoń – prezes Spółdzielni Producentów „Gazdowie”.

Prezes zarządu Małopolskiej Izby Rolniczej Paweł Augustyn przedstawił sytuację rolnictwa w Małopolsce. Stwierdził, iż rolnictwo powinno być uznane za ważną gałąź gospodarki produkującą znaczny wolumen żywności dla mieszkańców naszego województwa. Prezes zwrócił uwagę na to, iż następuje rzeczywisty spadek płatności obszarowych. Prezentując cenowe relacje środków do produkcji roślin wskazał na szczególnie niepokojący w ostatnich latach wzrost cen nawozów, który przekłada się na podniesienie kosztów produkcji rolnej. W dalszej części pre-

zentacji, przedstawił sprawy, które z punktu widzenia regionalnej gospodarki rolnej wymagają pilnego rozwiązania. Poruszył również temat istotności przedstawiania prawdziwego obrazu ekonomicznych warunków produkcji rolnej w Małopolsce. Kończąc swoje wystąpienie wskazał na przyszłościowe działania marketingowe w województwie – ekologię, agroturystykę i produkty regionalne.

Członek zarządu MIR Karol Zachwieja – gospodarz konferencji, w swoim wystąpieniu wypunktował problemy, z którymi boryka się rolnictwo w powiecie nowotarskim i tatrzańskim. Istotnym problemem jest duże rozdrobnienie struktury agrarnej, trudności związane ze zbyciem produktów rolnych po godziwej cenie oraz znalezienie pracy poza rolnictwem. Zwrócił również uwagę na nieuczciwą konkurencję międzynarodową oraz zalewające polski rynek tanie produkty zagraniczne. Podkreślił wysoką jakość polskiego rolnictwa.

Piotr Łysoń z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawił dysproporcje w poziomie życia na wsi i w mieście oraz podkreślił zasadność korzystania z środków pomocowych. Anna Paluch – poseł na Sejm RP, ustosunkowując się do wypowiedzi rolników poruszyła kwestie ochrony środowiska. Stwierdziła, że jedynie w przypadku małych oczyszczalni, środki powinny pochodzić z PROW-u. W kwestii programu Natura 2000 złotym środkiem jest zakończenie wyznaczania nowych obszarów objętych tym programem, gdyż uczestnictwo w nim wiąże się z wieloma ograniczeniami. Pani poseł zobowiązała się wystosować zapytanie do ministerstwa rolnictwa w spra-



wie konieczności wprowadzenia w 2010 roku obowiązku oznakowania owiec chipami. Odnośnie przyrodniczego aspektu lasów, dopłaty dla spółek leśnych i posiadaczy lasów nie tylko za nieemitowanie dwutlenku węgla, ale również za jego pochłanianie są doskonałym rozwiązaniem dla tych terenów. Pani poseł poinformowała, że w Sejmie znajduje się ustawa kompetencyjna dotycząca kwestii Ośrodków Doradztwa Rolniczego – czy powinny podlegać marszałkowi czy izbom rolniczym.

Klaudia Kielian z Centrum Doradztwa Rolniczego w Krakowie przedstawiła zasady i warun-

ki udzielania pomocy w ramach dwóch działań PROW 2007–2013: „Uczestnictwa rolników w systemach jakości żywności” oraz „Działania informacyjne i promocyjne”. Edyta Molik z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie zaprezentowała wyniki badań mające na celu ukazanie znaczącej roli wypasu owiec w ograniczaniu regresu w owczarstwie oraz kształtowaniu kultury Podhala.

W dyskusji rolnicy zwracali uwagę na konieczność złagodzenia bardzo rygorystycznych przepisów dotyczących pozyskiwania środków pomocowych. Poruszo-

ny został również problem rolników, którzy w dzisiejszych czasach nie są w stanie utrzymać się tylko i wyłącznie z rolnictwa, a podejmując dodatkową pracę zmuszeni są ubezpieczyć się w ZUS-ie, a tym samym tracąc możliwość korzystania z programów pomocowych. Przedstawiciele hodowców owiec poruszyli problem kolczykowania owiec oraz przepisów dotyczących uboju. Rozwiązaniem, które sprawdziłoby się na tym terenie jest przełożenie ubojni.

Alicja Kostuś, Lucyna Chęcińska  
Małopolska Izba Rolnicza



# Razem, czyli jak wspólnie działać w grupach producentów rolnych\*

## 1. Wprowadzenie

**D**la wzmocnienia swojej pozycji na rynku i niwelowania skutków, jakie przynosi globalny kapitalizm, rolnicy muszą przełamać kryzys zaufania do samych siebie i działać wspólnie tworząc własne struktury gospodarcze. Odbudowanie struktur gospodarczych niezbędnych do zachowania partnerstwa na coraz trudniejszych rynkach rolnych jest dziś zadaniem pierwszoplanowym.

## 2. Szanse i możliwości zorganizowanego działania zespołowego

**R**azem możemy osiągnąć więcej, niż działając w pojedynkę" czyli „wspólne działania” to podstawowa idea tworzenia grup producenckich. Stwarza ono następujące szanse i możliwości:

- uzyskanie lepszych warunków sprzedaży, w tym wyższych cen zbytu,
- zawieranie długoterminowych korzystnych kontraktów z odbiorcami produktów i większą pewnością zbytu,
- oszczędność czasu przeznaczoną na zaopatrzenie i zbycie,
- pełniejsze wykorzystanie potencjału produkcyjnego oraz umiejętności i doświadczenia stowarzyszonych rolników,
- możliwość lepszego zabezpieczenia prawnego dokonywania transakcji i zmniejszenia ryzyka handlowego,
- unikanie zbędnej wewnętrznej konkurencji na rynku produktów rolnych.

Działanie zespołowe jest wyzwaniem, któremu niewielu potrafi sprostać. Wymaga ono zupełnie nowych postaw i umiejętności od każdego członka grupy, a przede wszystkim od jej liderów.

## 3. Przyczyny słabego zainteresowania rolników zrzeszaniem się

**Z**rzeszanie się rolników w grupy producentów rolnych jest procesem, który rozpoczął się w Polsce po 1990 roku. Oceniając ten proces w okresie ostatnich 15–17 lat możemy stwierdzić, że w Polsce mamy wciąż do czynienia ze słabo zorganizowanym rynkiem produktów rolnych. Przyczynami słabego zainteresowania rolników zrzeszaniem się są m.in. brak wiary w to, że „razem współpracując z innymi można osiągnąć więcej niż działając w pojedynkę” i trudności w przedstawieniu się z myślenia „Ja” na „My”,

## 4. Przełamywanie barier w zrzeszaniu się rolników

**N**ajważniejszym czynnikiem w samoorganizowaniu się rolników naszym zdaniem jest edukacja, w której kluczowe jest przełamanie barier psychologicznych.

Rolnicy muszą uwierzyć, że można inaczej i sprawniej funkcjonować na rynkach produktów rolnych działając w zorganizowanej grupie, podejmując wspólnie strategiczne decyzje, realizując wspólnie bieżące zadania, współpracując z innymi rolnikami w ramach jasno określonego statutu i umów, zasad finansowania i podejmowania decyzji, zarządzania i kontrolowania swojej działalności.

## 5. Osobowość lidera

**Z** badań wynika, że o powodzeniu nowo powstałej grupy decyduje osoba lidera grupy, a konkretnie jego cechy osobowościowe. Dobry lider to człowiek, który potrafi: dokonać trafnej analizy sytuacji, zaproponować sposoby osiągnięcia celów, podzielić obowiązki tak, by osiągnięcie celu było zasługą wszystkich członków grupy.

Lider musi umieć spełniać w grupie wiele funkcji, np.: koordynować działalność grupy,

być jej prawdziwym przywódcą, ustalać cele i zadania, reprezentować grupę na zewnątrz,

Dlatego też powodzenie działań grupowych w dużej mierze zależy będzie od powierzenia właściwej osobie funkcji lidera. Trzeba jednak pamiętać, że równie ważne jest twórcze zaangażowanie wszystkich członków grupy. Każdy z nich musi się czuć odpowiedzialny za grupę i efekty jej działania, a w momencie realizacji przydzielonego zadania stać się również liderem w tym zakresie.

## 6. Liczba grup producentów rolnych (GPR) w Polsce i ich forma prawna

**W**edług danych MRiRW z grudnia 2007 r. liczba zarejestrowanych grup producentów rolnych w Polsce wynosiła 249, zaś na koniec sierpnia 2008 r. liczba ich wzrosła do 351. Najwięcej grup było w woj-

skich 2004–2006 i Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013.

W PROW 2007–2013 zaplanowano 140 mln euro na wsparcie 350 nowych grup producentów rolnych. Grupa producentów rolnych chcąc skorzystać z pomocy finansowej, w terminie 6 miesięcy od dnia wpisu grupy do rejestru prowadzonego przez marszałka województwa powinna złożyć wniosek o przyznanie pomocy finansowej w oddziałach regionalnych ARiMR. Do wniosku załącza się zaświadczenie marszałka województwa o wpisie grupy do rejestru, wydane nie wcześniej niż 3 miesiące przed dniem złożenia wniosku.

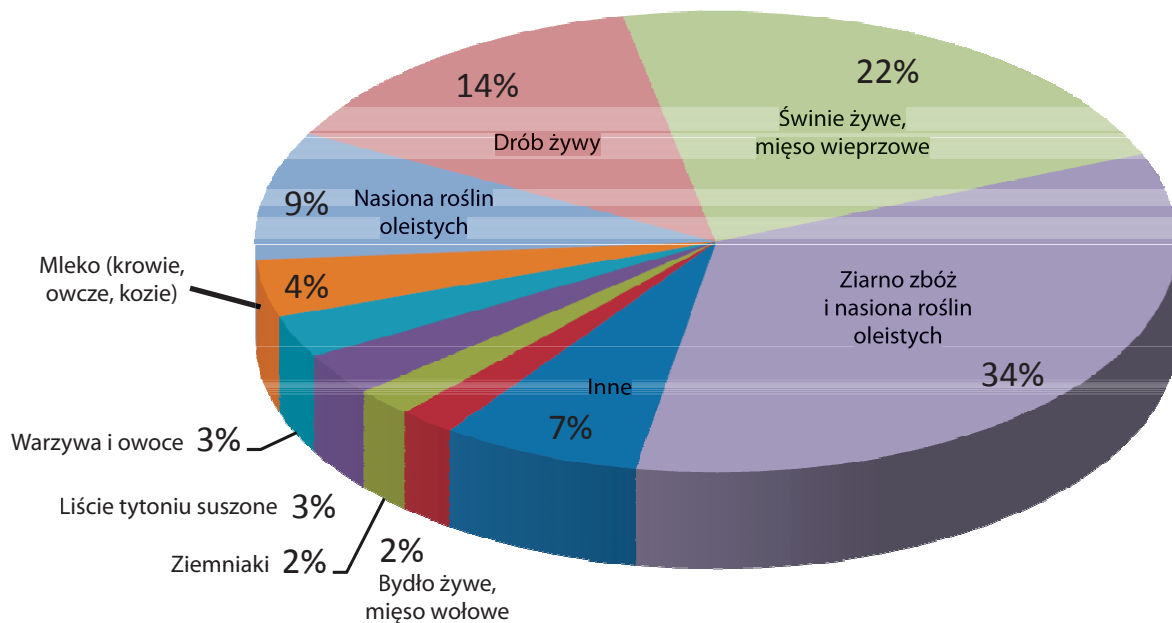
Pomoc finansowa wypłacana jest grupom w formie procentowego ryczałtu od wartości przychodów netto grupy ze sprzedaży produktów lub grup produktów wytworzonych w gospodarstwach jej członków w poszczególnych latach. Można ją otrzymywać przez 5 lat licząc od dnia wydania decyzji administracyjnej przez marszałka województwa.

bywanie nowych rynków zbytu dla jej członków. Grupa działa od 15 września 2005 roku, systematycznie poszerza swoją działalność i zwiększa obroty w branży jaja konsumpcyjne. Według danych z sierpnia 2007 roku grupa skupiała właścicieli 8 ferm kur niosek zlokalizowanych w promieniu ok. 20 km od Nowego Sącza i zatrudniała na stałe 20 osób, w tym głównie kierowców i handlowców. Sprzedaż jaj prowadzona jest w terenowych punktach wydzierżawionych przez spółkę w południowej części Małopolski i na Podkarpaciu (Sanok, Krosno, Jasło, Gorlice, Nowy Sącz, Rzeszów). Sądecka Grupa ma wspólny majątek, na który składa się m.in. budynek sortowni z automatyczną linią do sortowania jaj MOBA, pakownią i działem ekspedycyjnym. Dystrybucję jaj ułatwia posiadanie przez grupę 8 samochodów ciężarowych (izotermi) i innego sprzętu do załadunku.

## 9. Podsumowanie

**R**olnicy mogą się organizować w grupy producentów rolnych zgodnie z przepisami ustawy z dnia 15 września 2000 r. o grupach producentów rolnych i ich związkach oraz o zmianie innych ustaw (Dz.U. Nr 88, poz. 983 z późn. zm.). W tym procesie niezbędna jest pomoc ze strony służb doradczych WODR i izb rolniczych oraz wykorzystanie w procesie doradczym dobrych przykładów.

Grupy producentów rolnych w Polsce ze względu na rodzaj produktu



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych MRiRW ([www.minrol.gov.pl](http://www.minrol.gov.pl))

wództwie wielkopolskim (58), dolnośląskim (47) i kujawsko-pomorskim (43), zaś najmniej w województwach: świętokrzyskim (5), łódzkim (5), śląskim (8) i lubelskim (10).

W strukturze produkcji, jaką prowadzą producenci rolni zorganizowani w 351 grupach producentów rolnych i na podstawie której otrzymali oni decyzję administracyjną, dominują grupy z produkcją zbóż i nasion roślin oleistych (34%), produkcją żywca i mięsa wieprzowego (22%), drobiu (14%) oraz nasion roślin oleistych (9%). Grupy producentów mleka stanowią 4%, produkcji tytoniu 3% oraz żywca wołowego i ziemniaków po 2%. Stosunkowo niski udział w strukturze grup producentów rolnych stanowią grupy producentów owoców i warzyw (3%).

Spośród form prawnych grup producentów rolnych w Polsce 57% to spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, 28% to spółdzielnie, 12% to zrzeszenia i 3% to stowarzyszenia (Rys.). Każda z tych form działa na podstawie innych uregulowań prawnych. Wyboru formy prawnej należy dokonać na koniec przygotowań tworzenia grupy, gdy znane są określone cele działania.

## 7. Wspieranie grup producenckich

**P**roces tworzenia i funkcjonowania grup produktów rolnych był i jest bardzo silnie wspomagany przez Unię Europejską, tj. w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiej-

Uzyskaną pomoc finansową można przeznaczyć na tworzenie grupy i jej działalność administracyjną (zarządzanie, księgowość, marketing itp.).

## 8. Studium przypadków

**Przypadek 1** – Sądecka Grupa producentów Rolnych „Owoc Łącki”

Do zawiązania grupy skłoniły dwa fakty: po pierwsze, każdy z producentów w pojedynkę nie był dostatecznym partnerem dla wielkich odbiorców jabłek, dostawców środków ochrony roślin i większych sieci sklepów, a po drugie – brakowało im czasu, aby równocześnie pilnować sadów i zajmować się współpracą z kontrahentami. W skład grupy wchodzi 16 osób prywatnych oraz Zakład Doświadczalny Instytutu Sadownictwa i Kwaciarnictwa – Brzezna. Grupa jest zarejestrowana jako spółka z o.o. Wspólnie prowadzi sprzedaż owoców oraz zaopatruje się w środki produkcji. Sporym wyzwaniem dla grupy było stworzenie dużej profesjonalnej bazy przechowalnictwa, gdyż łącznie członkowie grupy posiadają 100 ha jabłoni i uzyskują 20 ton owoców z 1 ha. Sprzedaż na bieżąco owoców z takiej powierzchni była mało realna i nieekonomiczna – stąd pierwsza decyzja inwestycyjna grupy dotycząca budowy profesjonalnej chłodni. Grupa zyskała nowoczesną bazę chłodniczą – indywidualnie nikogo z członków nie było na to stać.

**Przypadek 2** – „EKO-FERMA” Sp. z o.o. Głównym celem działania grupy jest zdo-

Etapy organizowania się producentów obejmują: zebranie założycielskie, rejestrację grupy jako przedsiębiorcy, rejestrację grupy jako firmy, sporządzenie planów działania dla grupy producentów rolnych, wpis grupy producentów rolnych do rejestru marszałka oraz uzyskanie pomocy finansowej dla grupy producentów rolnych na założenie i wsparcie ich działalności administracyjnej.

Grupa ma do wyboru cztery formy działalności gospodarczej, tj. spółkę z o.o., spółdzielnię, zrzeszenie lub stowarzyszenie. Wybór określonej formy zależy od charakteru grupy, rodzaju członków i ich liczby.

Każda grupa powinna posiadać swój plan działania składający się z części opisowej, planu marketingowego i planu finansowego.

\* Artykuł przygotowany w ramach projektu pt. „PROW 2007–2013 bez tajemnic – medialna akcja informacyjna dla małopolskich rolników”, realizowanego przez MIR w Krakowie w ramach umowy z ARiMR nr 60/2008 – Pomoc techniczna. Studium przypadków dotyczy dwóch GPR, w których odbyto wizyty studyjne i wykonano zdjęcia filmowe.

**Dr hab. inż. Józef Kania**  
**Uniwersytet Rolniczy w Krakowie**  
**Katedra Rolnictwa Światowego**  
**i Doradztwa**

Skróty redakcyjne



# Podsekretarz stanu w MEN na Warmii i Mazurach

Z inicjatywy Zarządu Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich, 12 grudnia 2008 roku, zostało zorganizowane spotkanie wójtów, burmistrzów, prezydentów i dyrektorów szkół z województwa warmińsko-mazurskiego ze Zbigniewem Włodkowskim – podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Tematem spotkania były nowe rozwiązania w systemie oświaty.

Minister Zbigniew Włodkowski przybliżył zebranym propozycję MEN dotyczącą obniżenia wieku szkolnego do lat 6. Projekt ustawy o systemie oświaty, który wprowadza tę propozycję jest już po etapie konsultacji społecznych, a 4 grudnia 2008 roku miało miejsce jego pierwsze czytanie w Sejmie.

W zamyśle MEN, obniżenie wieku szkolnego do 6 lat służyć ma zapobieżeniu sytuacji, w której dzieci w klasach zerowych i w klasie pierwszej uczą się tych samych treści. Obniżenie wieku szkolnego ma być powiązane ze stworzeniem w klasopracowniach standardu przedszkolnego i standardu edukacyjnego oraz z utworzeniem świetlic opiekuńczych dla dzieci z klas I – III.

Obawy samorządowców i licznie zgromadzonych przedstawicieli oświaty zostały złagodzone informacją o zabezpieczeniu w budżecie państwa na rok 2009 kwoty 375 mln złotych na sfinansowanie wydatków związanych z realizacją obniżenia wieku szkolnego.

Na dostosowanie standardu przedszkolnego i świetlice przeznaczono dla samorządów 70 mln zł. Kwotę 50 mln zł przeznaczono na poprawę standardu edukacyjnego, a pozostałe środki będą do pozyskania od 1 września 2009 roku na wdrożenie nowych zadań.

Nowy system oświaty ograniczy kompetencje kuratorów na rzecz samorządów. Planowane jest m.in. odejście od wymogu uzyskania pozytywnej opinii Kuratorium Oświaty przy tworzeniu zespołów szkół lub likwidacji placówek.

Novum będzie również wprowadzenie 3 przedstawicieli samorządu do komisji wyłaniającej dyrektorów szkół.

Za istotną zmianę należy uznać koordynację priorytetów MEN z priorytetami urzędów marszałkowskich.

Od 2009 roku, przez 3 kolejne lata, nauczyciele mogą liczyć, dwa razy w roku, na 5% podwyżki, na którą samorządy otrzymają środki finansowe z MEN.



Urszula Ogonowska – Wojewódzki Promotor Upowszechniania Podstawy Programowej z ramienia MEN, przedstawiła prezentację pt. „Edukacja skuteczna, przyjazna i nowoczesna”, zawierającą główne założenia zmiany podstawy programowej.

Z zainteresowaniem przysłuchiwano się kwestii dotyczącej diagnozowania dzieci 5-letnich oraz planom ministerstwa w dziedzinie upowszechnienia edukacji przedszkolnej.

Uczestnicy spotkania otrzymali materiały zawierające zmiany podstawy programowej.

Natomiast Małgorzata Bogdanowicz-Bartnikowska Warmińsko-Mazurski Kurator Oświaty – poinformowała o zadaniach kuratorium na 2009 rok. W zadaniach ujęto określenie priorytetów współpracy z Urzędem Marszałkowskim w sprawie projektów kierowanych do szkół województwa, które w 2008 r. nie osiągnęły poziomu średniej wojewódzkiej. Kuratorium przygotowuje się do

wprowadzenia obowiązkowej matury z matematyki.

Główna obawa samorządowców i przedstawicieli oświaty uczestniczących w spotkaniu dotyczyła zabezpieczenia środków na sfinansowanie obniżenia wieku szkolnego, również niepublicznym placówkom oświatowym. Wójtowie, burmistrzowie i dyrektorzy szkół wyrazili obawę związaną z koniecznością pokrycia kosztów organizacji dodatkowego dowożenia zarówno uczniów uczestniczących w zajęciach pozalekcyjnych, jak i dzieci 5-letnich.

Minister Włodkowski zapewnił, że środki na sfinansowanie obniżenia wieku szkolnego otrzyma każdy organ prowadzący.

Samorządowcy i przedstawiciele szkół usłyszeli na zakończenie informację, że do 2011 roku, czyli na okres wprowadzania 6-latków do szkół, utrzymano 0,6% rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej, oraz pozostawiono te same kryteria podziału.

## Z prac Sejmowej Komisji Rolnictwa

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi 8 stycznia przeprowadziła pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina.

Uzasadnienie projektu przedstawił sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi – Kazimierz Plocke.

Projekt ma na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej. Proponowane w nowelizacji zmiany wdrażają do prawa polskiego przepisy wprowadzone rozporządzeniem Rady Nr 479/2008 w sprawie wspólnej organizacji rynku wina. Projekt dotyczy zniesienia limitu produkcji wina gronowego

o ograniczeń sadzenia winorośli w Polsce i rozszerzenia liczby odmian winorośli, z których będzie można produkować wino gronowe; umożliwienia uprawy odmian zakwalifikowanych do wyrobu wina gronowego w UE, a także zezwolenia na dodanie cukru do winogron, moszczu i wina gronowego wyrabianego z winogron zebranych w Polsce.

Komisja przyjęła poprawkę precyzującą, iż uproszczenia warunków technicznych w zakresie wyrobu wina, tzn. zwolnienie z obowiązku prowadzenia składu podatkowego dotyczącego jedynie małych producentów wina z upraw własnych, produkujących do 1000 hl wina.

WOP

## Dla dzieci z terenów wiejskich

W 2008 r. Minister Edukacji Narodowej był dysponentem rezerwy celowej budżetu państwa Nr 41 „Sfinansowanie wypoczynku letniego dzieci z terenów wiejskich, pochodzących z rodzin o niskich dochodach, w tym dzieci byłych pracowników Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej” w wysokości 15 900 000 zł.

województw, zostały przesunięte do budżetu wojewodów.

Kuratorzy Oświaty ogłosili otwarte konkursy ofert na organizację kolonii dla dzieci z terenów wiejskich pochodzących z rodzin o niskich dochodach, w tym dla dzieci byłych pracowników Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej.

W drodze otwartego konkursu wybrano organizatorów kolonii i obozów, którzy przedstawili najciekawsze oferty.

Liczbę miejsc na koloniach i obozach Kuratorzy Oświaty określili w ramach kwot pozostających w dyspozycji poszczególnych wojewodów.

W 2008 r. w ramach wskazanej rezerwy sfinansowano wypoczynek 20 382 dzieci wydatkując środki finansowe w łącznej wysokości 15 772 953 zł.

WOP

## IX MIĘDZYNARODOWE TARGI FERMA BYDŁA

SALON WOZÓW PASZOWYCH  
I MASZYN DO ZBIORU I KONSERWACJI PASZ

Poznań Hala ARENA

27 lutego - 1 marca 2009



### IMPREZY TOWARZYSZĄCE:

- Konferencje naukowo - techniczne
- Forum hodowli bydła i produkcji mleka
- Pasze objętościowe - najważniejsze w żywieniu bydła
- Degustacja polskich serów, mleka i masła



ORGANIZACJA:

Targiferma Sp. z o.o.

tel. 061 843 26 13, 656 79 05

[www.targiferma.com.pl](http://www.targiferma.com.pl)



# Klasyfikacja tusz zwierząt rzeźnych w systemie EUROP

System klasyfikacji tusz wieprzowych i wołowych został stworzony w celu zapewnienia godziwej zapłaty producentom za dostarczone zwierzęta, opartej o rzetelną ocenę jakości tusz. Drugim ważnym celem było zwiększenie przejrzystości rynku w zakresie handlu tuszami wieprzowymi i wołowymi oraz właściwe ustalanie cen w notowaniach na terenie całej UE.

Przepisy dotyczące klasyfikacji tusz zwierząt rzeźnych określają obowiązek podjęcia klasyfikacji przez ubojnię oraz obowiązek prowadzenia nadzoru nad klasyfikacją przez Inspekcję Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych.

## Przepisy UE oraz polskie dotyczące klasyfikacji

W ostatnim czasie zmianie uległo wiele przepisów regulujących kwestie związane z klasyfikacją tusz zwierząt rzeźnych. Oto lista aktualnie obowiązujących aktów prawnych w zakresie klasyfikacji:

- Rozporządzenie Rady (WE) Nr 1234/2007 z dnia 22 października 2007 r. ustanawiające wspólnotową organizację rynków rolnych oraz przepisy szczegółowe dotyczące niektórych produktów rolnych („Rozporządzenie o jednolitej wspólnej organizacji rynku”) (Dz.U. L 299 z 16.11.2007 r., str. 1) zmienione rozporządzeniami Rady Nr 247/2008, Nr 248/2008, Nr 361/2008 i Nr 470/2008,

- Rozporządzenie Komisji Nr 1249/2008 z dnia 10 grudnia 2008 r. ustanawiające szczegółowe zasady wdrożenia wspólnotowych skal klasyfikacji tusz wołowych, wieprzowych i baranich oraz raportowania ich cen (Dz.U. L 337 z 16.12.2008 r., str. 3),

- Decyzja Komisji Nr 2005/240/WE z 11 marca 2005 r. zatwierdzająca metody klasyfikacji tusz wieprzowych w Polsce (Dz.U. L 74 z dnia 19.03.2005 r.) zmieniona decyzjami Komisji Nr 2005/609/WE i Nr 2005/683/WE,

- Ustawa z dnia 21 grudnia 2000 r. o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych (tekst jednolity: Dz.U. z 2005 r. Nr 187, poz. 1577 z późn. zm.),

- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 5 lutego 2003 r. w sprawie nabywania uprawnień

do wykonywania niektórych czynności związanych z oceną jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych oraz dokumentowania tych czynności (Dz.U. z 2003 r. Nr 35, poz. 300, z późn. zm.),

- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 10 grudnia 2008 r. w sprawie wzorów formularzy służących do sporządzania kwartalnych i rocznych informacji o liczbie uzyskanych tusz wołowych i wieprzowych w poszczególnych klasach jakości (Dz.U. z 2008 r. Nr 228, poz. 1516),

- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 29 czerwca 2004 r. w sprawie ustalenia jakości handlowej tusz wieprzowych (Dz.U. Nr 154, poz. 1630),

- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 2 czerwca 2004 r. w sprawie szczegółowego sposobu oznaczania klasy jakości handlowej tusz wołowych (Dz.U. Nr 142, poz. 1507).

## Najważniejsze zmiany w przepisach dotyczących klasyfikacji

Przepisy UE w zakresie klasyfikacji zostały w ostatnich dwóch latach uporządkowane i ujednolicone, dlatego też zamiast długiej listy aktów prawnych obecnie obowiązuje jedno rozporządzenie Rady, jedno rozporządzenie Komisji oraz decyzja zatwierdzająca metody klasyfikacji tusz wieprzowych w Polsce. Większość wymagań nie uległa zmianie.

Celem zmian w przepisach krajowych dotyczących klasyfikacji tusz zwierząt rzeźnych jest zwiększenie skuteczności egzekwowania wymagań zawartych w przepisach UE. Celowi temu służy również zaostrzenie sankcji poprzez ostatnio wprowadzone zmiany do ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych. Egzekwowanie wymagań co do klasyfikacji zapewni art. 40a ust. 1, pkt 5 wspomnianej ustawy, który brzmi: „Kto nie poddaje klasyfikacji lub ustalaniu masy tusz wieprzowych lub wołowych, podlega karze pieniężnej w wysokości nie wyższej niż 10% przychodu osiągniętego w roku rozliczeniowym poprzedzającym rok nałożenia kary, nie niższej jednak niż 1000 zł”.

Źródło: IJHARS

Krajowa Spółka Cukrowa S.A. zakończyła kampanię cukrowniczą. W jej trakcie koncern skupił ponad 3,1 miliona ton buraków, z których wyprodukował 465 tysięcy ton cukru. Podobnie jak w latach ubiegłych, kampania w KSC rozpoczęła się na przełomie września i października. Jako pierwsze przystąpiły do niej 27 września „Cukrownia Nakło” oraz „Cukrownia Dobrzelin”. Ostatnim pracującym zakładem była „Cukrownia Kruszwica”, gdzie przerób zakończył się w pierwszych dniach stycznia. Ogółem w Spółce kampania trwała średnio około 83 dni.



## Kampania cukrownicza 2008/2009

W ciągu ponad trzech miesięcy zakłady KSC skupiły od 17 tysięcy plantatorów ponad 3,1 miliona ton buraków. Łączna wielkość produkcji cukru kwotowego wyniosła 465 tysięcy ton. Najwięcej cukru wytworzyły: „Cukrownia Kruszwica” (89 tys. ton – co jest najlepszym wynikiem w całej dotychczasowej historii fabryki), „Cukrownia Krasnystaw” (ponad 80 tys. ton) oraz „Cukrownia Werbkowice” (75 tys. ton).

Dzięki realizowanym od kilku lat dużym inwestycjom oraz koncentracji produkcji w największych zakładach, cukrownie poprawiły znacznie swoją efektywność. Średni przerób dobowy w Spółce wyniósł 5,8 tys. ton (w przypadku „Cukrowni Krasnystaw” osiągnął po raz pierwszy poziom prawie 8 tys. ton)

Słabsze niż w poprzedniej kampanii, z powodu suszy i gorszych warunków atmosferycznych, były za to wyniki surowcowe. Z szacunków wynika,

że tegoroczny średni plon przekroczył 48 ton z hektara, a średnia polaryzacja wyniosła 16,7 procenta.

– W sezonie 2008/2009 kampanię w KSC prowadziło 7 cukrowni, czyli o 4 mniej niż w poprzedniej kampanii. Zmniejszenie liczby czynnych fabryk to wynik restrukturyzacji związanej z unijną reformą rynku cukru, zakładającą obniżenie produkcji cukru w UE do roku 2009/2010 o 6 mln ton.

Krajowa Spółka Cukrowa S.A. (koncern KSC Polski Cukier S.A.) powstała w 2002 r. i jest największym w Polsce i ósmym, co do wielkości, producentem cukru w Europie. Firma dysponuje blisko 40-procentowym udziałem w rynku krajowym i 4-procentowym udziałem w rynku całej Unii Europejskiej – mówi **Łukasz Wróblewski**, rzecznik prasowy KSC.

WOP

# Wykorzystanie użyźniacza glebowego UGmax jako środka zwiększającego dostępność fosforu glebowego

Katedra Gleboznawstwa i Ochrony Gleb UTP Bydgoszcz  
dr hab. inż. Jacek Długosz, prof. UTP

Fosfor wpływa na przebieg bardzo wielu ważnych dla rozwoju roślin procesów. Bierze między innymi udział w gospodarce energetycznej roślin, w syntezie tłuszczów, białek, węglowodanów. Jest też składnikiem kwasów nukleinowych oraz błon cytoplazmatycznych. Przez to jest on niezbędny we wszystkich fazach rozwoju roślin, wpływa na ich odporność oraz na właściwości użytkowe i jakościowe uzyskiwanych plonów. Fosfor pobierany jest przez rośliny wyłącznie z gleby (w postaci jonów  $H_2PO_4^-$  i  $HPO_4^{2-}$ ), w której występuje zarówno w formie organicznej, jak i nieorganicznej (około 60%), a zawartość jego waha się w zakresie 0,03–0,15% (350–3000 kg P/ha). Jednakże tylko niewielka jego część (2–10% zawartości całkowitej) jest dostępna dla roślin, która to ilość może być niewystarczająca do uzyskania wysokich plonów. Pozostałą ilość wprowadza się do gleby w postaci nawozów mineralnych zawierających fosfor w formach przyswajalnych dla roślin. Daje to szybkie efekty i jest proste, ale coraz kosztowniejsze, gdyż ceny nawozów fosforowych znacznie wzrosły. Dlatego też coraz popularniejsze stają się działania mające na celu zwiększenie udziału fosforu bioprzyswajalnego. Jednym z takich działań może być zastosowanie użyźniacza glebowego UGmax jako środka zwiększającego aktywność biologiczną gleby, która powodując szybszą mineralizację resztek poźniwnych jak i glebowej materii organicznej co może zwiększyć zawartość bioprzyswajalnego fosforu. Wykazało to – 3 letnie doświadczenie polowe, w którym na powierzchni, gdzie stosowa-

wano UGmax mimo nie stosowania nawożenia fosforowego zawartość fosforu przyswajalnego nie tylko nie uległa zmniejszeniu, a nawet zaobserwowano wzrost z 18,8 do 20,3 mg  $P_2O_5$ /100 g gleby. Natomiast na powierzchni kontrolnej zaobserwowano spadek ilości tej formy fosforu z 17,4 do 15,3 mg  $P_2O_5$ /100 g gleby (Tabela 1). Metoda ta wymaga jednak okresowego badania zawartości fosforu przyswajalnego.

Więcej informacji na temat UGmax  
można uzyskać w firmie „BOGDAN”  
tel. 058/ 586 00 72 – 3

www.bogdan.agro.pl

Zawartość fosforu przyswajalnego w poziomie próchnicznym o uziarnieniu gliny średniej przed i po trzech latach stosowania UGmax (UTP Bydgoszcz 2005–2008 r.)

Warianty	Zawartość $P_2O_5$ mg/100g gleby		
	Przed zastosowaniem	Po trzech latach stosowania	Wzrost lub spadek
Kontrola	17,4	15,3	<b>-2,1</b>
Z UGmax	18,8	20,3	<b>1,5</b>



# Centrum turystyczno-sportowe



## Stowarzyszenie Dolina Pilicy

**W końcu 2005 roku w regionie Doliny Pilicy na obszarze dwóch gmin Inowłódz i Tomaszów Mazowiecki rozpoczęto wdrażanie, przy ścisłej współpracy z Fundacją Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA w Warszawie, Pilotażowego Programu LEADER + w schemacie I, poprzez realizację projektu pt. „Wsparcie tworzenia Lokalnej Grupy Działania i opracowanie Zintegrowanej Strategii Rozwoju Obszarów Wiejskich w Dolinie Pilicy” (budżet w pełni refundowany – 150 tys. zł), będącego szansą uaktywnienia tutejszej społeczności lokalnej. Zrealizowanie ww. programu, przy zawiązanym społeczno-publiczno-prywatnym partnerstwie, doprowadziło do powołania autentycznego przedstawicielstwa lokalnej społeczności tych dwóch gmin, w postaci Lokalnej Grupy Działania.**

**26** maja 2006 roku LGD uzyskała osobowość prawną i status organizacji pozarządowej, rejestrując się w KRS jako Stowarzyszenie Dolina Pilicy. Rezultatem projektu, poza powołaniem do życia LGD i zawiązaniem partnerstw, było opracowanie, zgodnie z sugestiami mieszkańców, Zintegrowanej Strategii Rozwoju Obszarów Wiejskich Doliny Pilicy, która kładła szczególny nacisk na działania związane z rozwojem turystyki. Okolice te wyróżniają się bowiem wspaniałymi walorami przyrodniczo-krajobrazowymi o ogromnym potencjale turystycznego rozwoju. Znane są również troskliwie kultywowanego regionalnego folkloru wyrażającego szacunek dla bogatego dorobku kulturowego minionych pokoleń.

Następnym etapem aktywności Stowarzyszenia było wejście do II schematu tegoż programu, również pod troskliwą opieką Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa, projektem pod znamienym tytułem „Pilica, rzeka która łączy” (budżet 450 tys. zł)

Najważniejszym dokonaniem zrealizowanego projektu, zważywszy na ogromny potencjał rozwojowy obu gmin, wynikający z niezwykle urokliwego położenia w dolinie rzeki Pilicy, było podjęcie opracowań dokumentacji koncepcyjnych i technicznych pozwalających na pełniejsze zagospodarowanie biegu rzeki od Zalewu Sulejowskiego po Inowłódz. Zgodnie z założeniem, początek wodnego szlaku zaplanowano na terenie „Ogrodów Smarkzewickich” – malowniczego zakola rzeki obok Zalewu Sulejow-

skiego. Tu ma powstać centrum turystyczno-sportowe z elementami historycznej zabudowy wsi nadpilickiej w otulinie Sulejowskiego Parku Krajobrazowego. Końcowym punktem recepcyjnym całego przedsięwzięcia będzie w pełni zagospodarowane, pięknie położone nad Pilicą, w otoczeniu romańskiej świątyni św. Idziego Centrum Rekreacyjno-Wypoczynkowe w Inowłodzu. W ramach realizacji projektu opracowano pełną dokumentację techniczną obejmującą:

- ✓ zagospodarowanie terenu dla aktywnego spędzania czasu oraz organizowania imprez masowych
- ✓ budowę przystani dla sprzętu pływającego z urządzeniami towarzyszącymi wraz z sanitariatami
- ✓ zagospodarowanie plaży i kąpieliska
- ✓ budowę pasaży spacerowych.



Łącznikiem obu przedsięwzięć będzie szlak kajakowo-rowerowy na odcinku Smarkzewice – Inowłódz. Dla uczynienia z niego pełnego produktu turystycznego opracowano szczegółową dokumentację koncepcyjną na 26-kilometrowym odcinku rzeki, obejmującą również infrastrukturę turystyczną tych okolic. Koncepcja inwentaryzująca bogaty potencjał szlaku wodnego wraz z jego przyrodniczo-kulturowym otoczeniem, ukazująca skomplikowaną własnościowo-prawną materię, jednocześnie przybliża możliwości jej realizacji. Zaangażowanie lokalnych partnerów – przedsiębiorców, instytucje publiczne, organizacje pozarządowe – będzie warunkowało kształt przyszłych inwestycji poprzez wybór konkretnych projektów, sposób ich finansowania w ramach wdrażania lokalnej strategii rozwoju w najbliższych latach.

Fazie projektowej towarzyszyła szeroka promocja. Wydano popularyzującą ideę szlaku folder, wyko-

nano pełne, trwale oznakowanie w terenie.

Podjęte przez Stowarzyszenie działanie bardzo dobrze wpisano się w Regionalny Program Rozwoju Turystyki Regionu Łódzkiego, jak również w strategię rozwoju wszystkich obecnych na tym obszarze samorządów.



09.07.2007 roku w sąsiedztwie działania Stowarzyszenia Dolina Pilicy powstało Stowarzyszenie LGD „Zalew Sulejowski”, działające na obszarze gm. Wolbórz, jako trwałe zrzeszenie osób fizycznych o celach niezarobkowych działających na rzecz rozwoju obszarów wiejskich. Pod koniec III kwartału 2007 r., z inicjatywy Zarządów Stowarzyszeń podpisany został list intencyjny deklarujący przyłączenie się LGD „Zalew Sulejowski” do Stowarzyszenia Dolina Pilicy. Na początku IV kwartału 2007 r. oba stowarzyszenia wystąpiły do rady gm. Lubochnia, miasta i gminy Sulejów oraz

gm. Mniszków z propozycją włączenia ich do wspólnego regionu działania, uzyskując ich przychylne decyzje. Wspólne Walne Zebranie Członków w dniu 3.08.2008 r. zatwierdziło poszerzenie regionu działania Stowarzyszenia Dolina Pilicy. W nowym składzie 6 samorządów gminnych, dla regionu obejmującego piękne

tereny wokół Zalewu Sulejowskiego (ponad 49 tys. mieszkańców) jest obecnie opracowywana Lokalna Strategia Rozwoju, mogąca stać się szansą dla tego obszaru poprzez wdrażanie jej przy współpracy z Departamentem Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi w ramach realizacji zadań 4. Osi Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, również przy szerokim zaangażowaniu mieszkańców tego obszaru, podmiotów gospodarczych i lokalnych instytucji, w tym samorządów.

**Bronisław Helman**

## Spotkanie opłatkowe środowisk wiejskich

**A**ndrzej Górczyński, członek zarządu Krajowej Rady Izby Rolniczych i prezes Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego, w niedzielę 11 stycznia uczestniczył w Wolborzu w spotkaniu opłatkowym środowisk wiejskich z księdzem arcybiskupem **Władysławem Ziółkiem**, metropolitą łódzkim. Spotkanie poprzedziła uroczysta msza święta w intencji rolników, celebrowana przez księ-

dzia arcybiskupa w kościele św. Mikołaja w Wolborzu. Następnie uczestniczący w uroczystości rolnicy, duchowieństwo oraz przedstawiciele samorządu rolniczego, administracyjnego i organizacji rolniczych udali się do Gminnego Ośrodka Kultury, gdzie mogli zobaczyć jasełkę przygotowaną przez dzieci z miejscowej szkoły podstawowej oraz posmakować potraw regionalnych przygoto-

wanych przez działające na terenie gminy Wolbórz Koła Gospodyń Wiejskich.

Organizatorem uroczystości było Duszpasterstwo Rolników Archidiecezji Łódzkiej na czele z księdzem **Jarosławem Leńnikiem** oraz starosta powiatu piotrkowskiego.

**WOP**





# Steki z wołowiny QMP

**W dniu 14 stycznia br. Polskie Zrzeszenie Producentów Bydła Mięsnego zorganizowało prezentację wołowiny produkowanej w krajowym systemie jakości żywności System QMP, uznanym przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Spotkanie odbyło się dzięki uprzejmości firmy MAKRO Cash & Carry w najnowocześniejszej kuchni pokazowej w Polsce, mieszczącej się w MAKRO Centrum Rozwoju Firm.**

Spotkanie miało na celu przekonanie obecnych, że szczególne właściwości, takie jak naturalna kruchość i soczystość polskiej wołowiny produkowanej w systemie QMP, to dobre przesłanki dla wzrostu popytu na nią na rynku wewnętrznym.

Producenci wołowiny poddali testom konsumenckim steki z rostbefu, które były porównywane do steków z rostbefu argentyńskiego, brazylijskiego i losowo wybranego polskiego. Steki z wołowiny QMP uzyskały wysoką ocenę ustępując nieznacznie argentyńskiemu, a znacznie przewyższającą ocenę wołowiny brazylijskiej i polskiej losowo wybranej.

Po ocenie sensorycznej zaprezentowano możliwości wykorzystania wołowiny w gospodarstwie domowym i gastronomii.

Wśród przygotowywanych potraw znalazły się między innymi steki, bryzole, rumsztyki, gulasze, żeberka czy wołowina przygotowywana na sposób azjatycki i meksykański. Szerokie możliwości zastosowania kruchej i soczystej wołowiny QMP zostały bardzo pozytywnie ocenione przez osoby obecne na prezentacji, a przebojami okazały się duszone żeberka i pieczeń z antrykotu.

Wysoka jakość wołowiny QMP wynika ze szczególnej staranności hodowców i firm ją produkujących. Dobrowolnie wypełniają oni wysokie standardy produkcji obowiązujące od gospodarstwa rolnego począwszy, a na transporcie, uboju i rozbiórce mięsa skończywszy. Zgodność prowadzonego procesu produkcji ze standardami QMP potwierdza certyfikat niezależnej jednostki certyfikującej Ekogwarancja PTRE Sp z o.o., posiadającej akredytację PCA i upoważnienie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Strategia przyjęta przez producentów w systemie QMP to poprawa konkurencyjności poprzez dążenie do osiągnięcia wyższego stopnia zadowolenia konsumenta oraz najlepszej relacji jakości do ceny wołowiny QMP.

Zdobywanie półek sklepowych dla wołowiny o jakości gwarantowanej przez System QMP jest kolejnym krokiem w realizacji programu Eurostek 2012. Polscy hodowcy i producenci wołowiny są na dobrej drodze do celu, jakim jest produkcja 30 tys. ton wołowiny wysokiej jakości w 2012 roku.

**Jerzy Wierzbicki**  
**Polskie Zrzeszenie Producentów**  
**Bydła Mięsnego**



**IV Targi Mięso i Wędliny „Smak Polski” 2009 r.**  
**20-21 Lutego, Pałac Kultury i Nauki w Warszawie**



Targi pod nowym tytułem „Smak Polski” będą przedstawieniem oferty producentów produktów naturalnych. Współpracę przy targach oraz patronat honorowy objęła Polska Izba Produktu Regionalnego i Lokalnego. Wszystkich zainteresowanych udziałem w Targach prosimy o zgłoszenie się do organizatora adres poniżej najpóźniej do 5 Lutego 2009 r.

Zapraszamy wszystkich Państwa związanych z tematyką poniższych paneli dyskusyjnych  
20 Lutego godz. 11.00–16.00, Pałac Kultury i Nauki

**Sklepy Wielkopowierzchniowe**

„Polska żywność wygra z sytuacją ekonomiczną dzisiejszych problemów na rynku”

**Catering**

„Określenie partnera dla sieci cateringowej w celu koordynacji dostaw w całej Polsce”

**Wojsko**

„Zaopatrzenie w mięso i jego przetwory dla służb mundurowych”

Prosimy o potwierdzenie udziału w panelach dyskusyjnych najpóźniej do dnia 15.01.2009 r.

**Organizator:**

Zarząd Targów Warszawskich S.A.  
ul. Puławska 12 a, 02-566 Warszawa  
Telefon: +48 22 849 60 06 w. 113, fax: 022 849 35 84,  
kom. 604 960 183, e-mail: chrczanowska@ztwo.pl

## Sezon wiosenny tradycyjnie rozpoczynamy w Kielcach!!!



# AGROTECH

XV Międzynarodowe Targi Techniki Rolniczej

**13-15.03.2009, Kielce**

### Zakres branżowy

- ciągniki, maszyny, urządzenia do produkcji rolniczej
- maszyny, urządzenia ogrodnicze
- środki do produkcji rolniczej (nasiona, środki ochrony roślin i nawozy)
- akcesoria dla rolnictwa

### Agrotech 2008:

- prawie 500 firm z 9 krajów
- 40 000 m<sup>2</sup> powierzchni wystawienniczej
- 35 000 zwiedzających - rolników i specjalistów
- 150 modeli ciągników rolniczych
- prawie 600 maszyn i urządzeń do prac polowych

**TargiKielce**



Patronat Medialny:

**RZECZPOSPOLITA**

## Największa w Polsce Oferta Sprzętu i Maszyn dla Rolnictwa

Targi Kielce, ul. Zakładowa 1, 25-672 Kielce, www.targikielce.pl  
Informacje o targach - Dyrektor Projektu, Kamil Perz,  
tel. 041 365 12 30, fax 041 365 13 10, e-mail: agrotech@targikielce.pl

**www.agrotech.pl**





proteus<sup>®\*</sup>

**Prawdopodobnie  
to ostatni owad,  
który doprowadzi  
Cię do szaleństwa...**

\* w trakcie rejestracji

### nowość

- chroni uprawy roślin rolniczych i warzywniczych przed wieloma szkodnikami
- wywołuje natychmiastowy efekt zwalczania, połączony z długotrwałą ochroną
- eliminuje słodyszka rzepakowego, chowacze, stonkę ziemianką, ploniarę, omacnicę i mszyce
- dzięki nowej formulacji O-TEQ doskonale przemieszcza się w roślinie i jest odporny na zmywanie
- ustanawia nowy standard najskuteczniejszej i bezpiecznej ochrony przed szkodnikami



Bayer CropScience

Al. Jerozolimskie 158, 02-326 Warszawa, tel. 022 572 36 12, fax 022 572 36 03

[www.bayercropscience.pl](http://www.bayercropscience.pl)

